Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Kraków, Sobota 28. listopada Rok VIII. — Nr. 286

GONIEC KRAKOWSKI

15 groszy.

Prenumerata wynosi w Krakowie mies. zł. 3·40, z odnoszeniem do domu zł. 3·60 — Zamiejscowa zł. 4·20 — Zagranica zł. 7·00.

Redaktor odpowiedzialny: Marjan Bobrowski.

Redakcja i Administracja Dunajewskiego 7. — Tel. 2502. P. K. O. Warszawa Nr. 151.100, Kraków Nr. 404.100.

Po ekspose rządu.

(kh.) Możnaby przypuszczać dwie ewentualności po wczorajszem ekspose sejmowem premjera Skrzyńskiego: albo stanowisko prezesa ministrów nastraja bardziej realnie i pozwala trzeźwiej oceniać sytuację, niż np. ministrowi spraw zagranicznych, albo też przez usta p. premjera Skrzyńskiego przemówił tym razem jakby nie on, tylko ktoś inny, stojący za nim; ostatnie ekspose rządu wygłoszone przez p. Skrzyńskiego robi bowiem wybitnie wrażenie jakby nie było ułożone przez tego Skrzyńskiego, którego śmy dotychczas znali.

Zarówno dzięki swej 45-minutowej zwięzłości, jak i — treści. Jest rzeczywiście dobre, choć krótkie, mocne, choć bez frazesów, programowe i realne — choć p. Skrzyńskiego.

Bardzo słusznie wysunęła się w mowie sprawa zagadnień gospodarczych na czoło. Ocena tej strony naszego położenia nie obracała się tym razem, jak często dotychczas, wokoło okólników i zapowiedzi, ale stwierdzając przyczyny ciężkiego przesilenia, bardzo wytrawnie naznaczyła drogi wyjścia z niej. Rząd widzi zatem przyczyny w bezrobociu i wysokich kosztach produkcji. Te dwa momenty, podkreślone jako najgłówniejsze, dowodzą, że rząd nie zamierza kroczyć po linji rozjątrzania konfliktów społecznych, ale chce doprowadzić do ich rozwiązania w ramach konieczności państwowych, i w ten sposób dojść do uregulowania sytuacji gospodarczej państwa. To naczelne wskazanie, jakiem się rząd zamierza kierować, od powiada konsekwentnie charakterowi gabinetu i jeżeli tylko ściśle będzie je on stosował, możemy rokować mu jak najdłuższą kadencję i jak najlepsze nadzieje.

Łącznie z tem rząd zaznaczył pozytywnie, że celem jego będzie „ożywienie tempa życia gospodarczego“ zapomocą zmniejszenia kosztów produkcji, podniesienia wydajności pracy i potanienia kredytu. Są to środki pierwszorzędnej wartości i o ile rząd potrafi je zrealizować, wkroczymy na mocno ubitą drogę naprawy. Z całym naciskiem podnieść musimy, że rząd zastrzegł się przeciw inflacji, na którą z takiem utęsknieniem czekali sprawcy upadku premjera Grabskiego z przemysłowcami niemieckimi na czele. To są ramy, w których nietyle premjer Skrzyński, ile jego gabinet rozwinie swoją działalność finansowo-gospodarczą.

Drugą stroną medalu pozostaje polityka zagraniczna, co do której p. premjer Skrzyński okazał się o wiele wstrzemięźliwszym, niż minister Skrzyński. Jedno zdanie dowodzi tego najwidoczniej: „pokój to nie znaczy jedynie i wyłącznie, iż się nie chce wojny, ale to znaczy, iż chce się wzmocnić pokój przy wprowadzeniu w życie i umocnieniu w stosunkach międzynarodowych pierwiastka sprawiedliwości międzynarodowej“. Znaczna różnica między tem oświadczeniem a poprzednimi występami przed, podczas i po Locarno są tak uderzająco niepodobne, że nasuwają refleksje o wiele więcej już — jaśniejsze, niż przedtem.

I dlatego nikogo już nawet tak dalece razić nie będzie, jeżeli p. Skrzyński wyjedzie bezpośrednio dziś do Londynu, aby podpisać tam traktaty: ze względu na żałobę angielską nikt tam tym razem nie będzie pił „kielicha miłości“; małe wypadki, jakim był zgon królowej — matki, mają nieraz doniosłe znaczenie dla wielkich zagadnień.

Komisja sejmowa przyjmuje częściowo oświadczenia locarneńskie min. Skrzyńskiego.

WIELKA REZERWA STRONNICTW POLITYCZN. WOBEC LOCARNO.

Tel. wł. **Warszawa,** 27. 11. W czwartek dzień sejmowy miał przebieg bardzo ożywiony. Zrana obradowała komisja spraw zagranicznych, prowadząc dalszą dyskusję w sprawie umów locarneńskich. Przemawiał cały szereg posłów i zgłoszono rozmaite wnioski.

M. in. poseł Dubanowicz imieniem klubu chrześcijańsko - narodowego domagał się uznania za niepotrzebne podpisanie przez Polskę wstępu do układu arbitrażowego z Niemcami jako osłabiającego pojęcie nienaruszalności granic państwa polskiego.

Poseł Rudziński z klubu Wyzwolenia domagał się niepodpisywania wogóle umów locarneńskich.

Posel Sokolnicka z Związku Ludowo - Narodowego w przemówieniu podniosła, że przyszłość Polski zależy przedewszystkiem od jej wewnętrznej siły i spoistości, a zatem też od liczebnego stosunku ludności polskiej do niepolskiej. Dlatego żądamy zmniejszenia liczby Niemców w granicach Polski i dlatego też domagamy się spełnienia w całości naszych praw pod względem optantów niemieckich i likwidacji majątków niemieckich. Ewentualne przyznanie Niemcom prawa dowolnego osiedlania się kupców niemieckich w Polsce równałoby się kolonizacji Polski przez Niemcy. Entuzjazm ministra w sprawie Locarno zadziwił nawet przedstawiciela rządu angielskiego. **Chcielibyśmy, aby w przyszłości, gdy minister będzie rozmawiał z przedstawicielami innych rządów zadziwił ich on raczej trzeźwą oceną faktów i silną postawą w stosunku do Niemiec.** Społeczeństwo ziem zachodnich jest zdania, że niebezpieczeństwo, jakie nam grozi od Niemiec, nie jest dostatecznie ocenione.

Po wyjaśnieniach ministra Skrzyńskiego **postanowiono głosować tylko nad samą zasadą przyjęcia do wiadomości oświadczenia ministra** co do umów locarneńskich, odkładając motywację do uzgodnienia i późniejszego załatwienia.

Wniosek posła Dębskiego o przyjęcie do wiadomości oświadczenia ministra przyjęto 19 głosami stronnictw rządowych przeciw 5 głosom Wyzwolenia i klubu chrześcijańsko - narodowego.

PRZED EKSPOSE MIN. SKARBU.

Tel. wł. **Warszawa,** 27. 11. W czwartek w południe odbyło się posiedzenie konwentu senjorów, na którem powzięto postanowienie, że najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się dnia 9-go grudnia. Na tem posiedzeniu minister skarbu, p. Jerzy Zdziechowski przedstawi Sejmowi program finansowo - gospodarczy rządu.

Wotum ufności dla rządu Skrzyńskiego.

Tel. wł. Warszawa, 27. 11. W czwartek po południu odbyło się posiedzenie Sejmu, na którem w dalszym ciągu składano kolejno oświadczenia co do stanowiska wobec rządu.

Poseł Chaciński imieniem klubu chrześcijańsko-demokratycznego oświadczył, że klub jego nie mógłby brać udziału w rządzie, któryby przechodził do porządku nad objawami gwałtu i swawoli, jakich byliśmy świadkami w wojsku, chociażby one płynęły z najszlachetniejszych pobudek.

Poseł Reich jako przedstawiciel koła żydowskiego i poseł Karau imieniem zjednoczonego klubu niemieckiego zajęli wobec rządu stanowisko wyczekujące.

Poseł Bryl rozpoczął swoje przemówienie od napaści na Prezydenta Rzeczyposp. za niezaproszenie mniejszych klubów polskich do narad w sprawie przesilenia. Marszałek zmuszony był przywołać posła Bryla do porządku, zaznaczając, że jest rzeczą osobistą Pana Prezydenta prosić kogoś o informacje lub nie prosić. Krytyka postępowania Pana Prezydenta Rzeczypospolitej jest w tym wypadku niedopuszczalna. Poseł Bryl nie zrażony atakował w dalszym ciągu za pozostawienie poza obrębem narad mniejszości słowiańskich.

Wogóle poseł Bryl zapałał wczoraj niezwykłą czułością wobec ukraińców i rusinów. Na to odparł mu świetnie poseł Jeremicz, że klub białoruski wcale urazy nie żywi, bowiem Pan Prezydent już w Wilnie oświadczył, że Polska jest dla Polaków.

Poseł Popiel stwierdził, że klub Narodowej Partji Robotniczej popiera rząd.

Po kilku dalszych przemówieniach uchwalono przyjąć oświadczenie rządu do wiadomości. Za odnośnym wnioskiem głosowały stronnictwa rządowe, przeciw Wyzwolenie, Brylowcy i mniejszości słowiańskie. Niemcy i Żydzi wstrzymali się od głosowania.

KUSZENIE RZĄDU.

Katowice, 26. 11. (A. W.) Pisma niemieckie donoszą o rokowaniach, jakie prowadzą nabywcy Sp. Akc. Gieschego w Katowicach z rządem polskim w sprawie zmniejszenia długów podatkowych tej firmy względem rządu polskiego, wynoszących 5 miljonów zł. Amerykanie w zamian gotowi są inwestować 12 miljonów dolarów w rozwój przemysłu cynkowego w Polsce. Uzależniają to jednak od wyniku rokowań z rządem polskim.

TOLERANCJA FASZYZMU.

Medjolan. (AW.). Tutejsza prefektura udzieliła zezwolenia na dalsze wydawanie zawieszonych pism „Giustizia“ i „Avanti“. Komunistyczny dziennik „Unita“ oświadczył w artykule wstępnym, że otwiera swe szpalty także dla innych partyj, jeśli one uznają to za potrzebne. Na mocy zezwolenia prefekta zwrócono również przywódcom związków zawodowych lokale związkowe.

WYROK UWALNIAJĄCY ZA MORDERSTWO.

Lwów. (AW.). Wczoraj zakończyła się rozprawa przeciw Mangotowi, oskarżonemu o zamordowanie dwóch sióstr Adeli i Sabiny Zwerling, z których Sabina była narzeczoną Mangota. Sędziom przysięgłym postawiono cztery pytania. Dwa w kierunku zamordowania Sabiny i Adeli, trzecie co do usiłowania brata ich matki oraz pytanie dodatkowe, czy oskarżony działał w takim stanie zaburzenia umysłowego, iż nie zdawał sobie sprawy z tego, co robi. Sędziowie przysięgli wydali werdykt, odrzucający pytania. Naskutek tego uwolniono oskarżonego od winy i kary. Prokurator wniósł **zażalenie nieważności.**

WALKA Z LICHWĄ W GDAŃSKU.

Gdańsk, 26. 11. (A. W.) Senat gdański opublikował dziś odezwę do kupców gdańskich. Odezwa nawołuje kupiectwo do redukcji cen i wyrzeczenia się zbyt wysokich zarobków. Drożyzna w wolnem mieście rośnie, a zarobki się zmniejszają.

ODPOWIEDŹ HJENOM.

Tel. wł. **Warszawa.** Dzisiejsza „Warszawianka“ pisze: W polakożerczej „Kattowitzer Zeitung“ poświęcił jej współredaktor p. Okońsky obszerny artykuł pamięci Stefana Żeromskiego, ale tylko po to, aby z tej okazji rzucić się na Polskę i polskość, pisząc:

— Wobec pp. Sieroszewskiego, Kaden - Bandrowskiego i Staffa oświadczył p. Minister Stanisław Grabski, że Państwo nie może urządzać pogrzebu kalwinowi, który tylko psuł młodzież polską swemi pismami. Co najwyżej zapłaci firmie pogrzebowej koszta pogrzebu.

Tu rozwija się cała symfonja napaści na polskiego Ministra Oświaty, który przecież jest także wychowawcą niemieckiej młodzieży w Polsce itd.

Następuje pewien kurtuazyjny ukłon:

— Wprawdzie p. Prezes Rady Ministrów starał się naprawić to, czego się w pierwszej gorączce dopuścił p. Minister Oświaty. Ale całkowicie to się nie powiodło. I nie mogło się powieść. Dlatego właśnie, że stoją tu naprzeciw siebie dwa poglądy na świat. Zamierający i wschodzący.

I „Kattowitzer Zeitung“ kończy:

— Bardzo dobrze zrobił Żeromski, że się zabrał z tego świata. Z zimnego Zamku Królewskiego w Warszawie.

Na zimną tylko pogardę zasługują bezecne plugastwa hakatystycznej hyjeny nad grobem ostatniego z wielkich wieszczów Polski. Ale rzeczą godną zastanowienia się jest to, że artykuł tego pisma został oparty na wiadomości pisma warszawskiego, podanej w ubiegłą sobotę. Te same herezje, dosłownie te same, czytaliśmy w „Przeglądzie Wieczornym“ i nie mogliśmy dociec, jaki cel był w tem wyzyskiwaniu bolesnej chwili jako żerowiska do bezczelnych ataków na przedstawiciela polskiego Rządu. Dziś słyszymy wdzięczne echo.

ŻAŁOBA W ANGLJI.



Z powodu zgonu królowej — matki Aleksandry cały Londyn manifestuje żałobę przez wywieszenie chorągwi, opuszczonych do połowy masztów i kirem okrytych.

KRYZYS PARLAMENTARNO-RZĄDOWY WE FRANCJI.

Paryż. 26. 11. (A. W.) Wobec tego, że Doumerowi nie udało się utworzyć gabinetu, zrzekł się on tej misji. Prezydent Doumer powierzył utworzenie gabinetu Herriotowi, który misję przyjął. Na posiedzeniu frakcji radykalnej parlamentu oświadczono, że należy uczynić wszystko, by umożliwić socjalistom przystąpienie do rządu. Następnie odbyły narady 4 frakcje kartelu, na których Blum stwierdził, że socjaliści gotowi są do Koncesji na rzecz gabinetu, który podejmie się zrealizować program kartelu.

Rzym. (A. W.) Prasa faszystowska omawiając kryzys rządowy we Francji, przy tej sposobności podkreśla wyższość ustroju faszystowskiego nad parlamentaryzmem francuskim. „Idea Nationale" twierdzi, że ruch faszystowski przeniknął do wpływów kół francuskich. Każdy Włoch na wiadomość o upadku Painlewego powinien zawołać: „niech żyje Mussolini". „Impero" porównywa „chaos francuski" z sytuacją we Włoszech pod rządami Mussoliniego. „Epoca" pisze, że usiłowania Brianda, Caillaux lub Painlewego, będą tak długo bezowocne dokąd dyktaturze skrajnej prawicy nie będzie przeciwstawiona dyktat. prawicy lub centrum. Skrajna prawica szuka dyktatora, a skrajna lewica grozi rewolucją. Co w rezultacie stanie się z Francją.

WARUNKI POKOJU Z ABD-EL-KRIMEM.

Londyn. (A. W.) „Daily Express" zamieszcza telegram korespondenta swego z Marokka, zawierający warunki, na jakich Francja zgodziłaby się zawrzeć pokój z Abd-el-Krimem. Armja rifenów będzie zredukowana, a rząd francuski zgadza się na autonomję republiki rifeńskiej pod warunkiem że Abd-el-Krim nie będzie rościć pretensji do przedstawicieli dyplomatycznych w stolicach państw europejskich. Życie gospodarcze republiki rifenów powinno odpowiadać wymaganiom międzynarodowych traktatów handlowych. Abd-el-Krim godzi się na te warunki, jednakże zastrzega, iż republika rifenów powinna zostać członkiem Ligi Narodów. Koncesje francuskie wobec Abd-el-Krima tłomaczyć należy tem, że rifeni korzystając z zawieszenia broni, uzupełniają braki wyszkolenia i amunicji i przygotowują się do kampanji wiosennej. Armja Abd-el-Krima liczy około 100 tys. ludzi, uzbrojonych w nowoczesny sposób i wyćwiczonych przez fachowców europejskich.

ROSJA MA WSTĄPIĆ DO LIGI NARODÓW.

Londyn, 26. 11. (A. W.) Na zebraniu partji radykalnej Lord Grey, wypowiedział się za przystąpieniem Rosji do Ligi Narodów. Lord Grey stwierdza, że umowy gwarancyjne zawarte w Locarno nie dają gwarancji pokoju na dłuższą metę. Rosja wzbrania się przystąpić do Ligi Narodów, lecz niewątpliwie w bardzo niedługim czasie zmieni swoje zdanie, gdyż sama się przekona, że izolacji swojej sama sobie winna. Wejście do Ligi Narodów dozwolone jest każdemu chętnemu.

Briand tworzy gabinet.

Paryż, 26. 11. (Pat.) Prezydent republiki zawezwał Brianda, który ponownie przyjął misję utworzenia gabinetu.

Paryż. 26 11. (PAT). Wobec odmowy współpracy socjalistów premjer zrzekł się misji utworzenia gabinetu.

Paryż, 26. 11. (Pat.) Socjaliści oświadczyli swe uczucia sympatji dla Herriota, odmawiają jednak wzięcia udziału w rządzie.

Paryż. 26 11. (PAT). Uchwała grupy socjalistycznej powzięta dziś rano brzmi: Grupa gotowa jest objąć władzę i przeprowadzić swe projekty finansowe bądź samodzielnie, bądź też przy współdziałaniu innych stronnictw demokratycznych pod warunkiem, że akcja rządowa skłoni się do rozwiązania o charakterze energicznym. Wobec rozbicia się porozumienia z innemi ugrupowaniami lewicy w sprawie sytuacji finansowej, oraz w sprawie uzgodnienia akcji rządowej grupa oświadcza jednogłośnie, iż nie może podjąć współpracy zaproponowanej przez Herriota.

Niektórzy socjaliści oświadczyli, że części programu gabinetu, do którego stworzenia dąży Herriot, nie stoją w sprzeczności w zasadniczych punktach z ich doktryną, jednakże zobowiązanie do posuwania się dalej jest niemożliwe.

Litwa przeciw niemieckiemu „Drang nach Osten".

CZY NAWRÓT OPINJI LITEWSKIEJ?

„Lietuwas Zinios", organ narodowo-socjalistycznej opozycji, w artykule zatytułowanym „Wacht am Rhein" i „Drang nach Osten" omawia sytuację zachodnio-europejską, którą przyniosły układy lokarneńskie. Dla nas ważne jest to — pisze dziennik litewski — że niemiecka prasa i uwaga społeczeństwa niemieckiego, skierowana dawniej na zachód, zajmuje się obecnie państwami bałtyckiemi w stopniu bardziej śmiałym i często nieprzyjaznym, jeśli chodzi o zasady dobrego sąsiedztwa. Niemiecka prasa głosi, że **przyłączenie Kłajpedy do Niemiec jest koniecznością „vom Standpunkte der sittlichen Gerechtigkeit"**, że państwa bałtyckie są barjerą przeszkadzającą Niemcom w nawiązaniu bezpośrednich stosunków z Rosją. O Polsce w takim stanie rzeczy nie trzeba wspominać — pisze „Lietuwas Zinios" — wszak odnośna **komisja pruskiego Landtagu opowiedziała się już za zmianą zachodnich pruskich granic z Polską.**

Z kolei zastanawia się dziennik litewski, co przyniesie Niemcom pokój locarneński. **Locarno** — pisze „Lietuwas Zinios" — **jest podstawą powstającej angielsko-niemieckiej przyjaźni.** Naczelnym hasłem polityki angielskiej, jest **izolacja SSSR.**, a w walce tej na śmierć i życie przeciw SSSR., mogą oni oczekiwać sukursu Ameryki. Z tego względu trzeba odciągnąć Niemcy od Rosji sowieckiej, dając im za **przekreślenie układu rapalskiego** odpowiednią kompenzację. Gospodarcze koła angielskie pragną odzyskać swe rynki zbytu na Dalekim Wschodzie, gdzie od czasów wojny światowej poczęli rządzić kupcy japońscy i amerykańscy. Przy pomocy Niemiec spodziewają się w Anglji, pozbycia się niebezpiecznej konkurencji. Stanie się to jednak wówczas, gdy Niemcom zagwarantowana zostanie stabilizacja ich politycznych stosunków z sąsiadami. Dlatego Anglja gotowa była do gwarancji granic rzeszy na zachodzie.

Przed wojną światową wpływ angielski na kontynencie stosunkowo niedaleko sięgał; **obecnie dzierżą Anglicy strategiczny klucz wodnego systemu Renu.** Anglja, dopiero obecnie rozszerzyła swój wpływ, od morza aż do wyżyn Renu. Byłoby nieladą błędem sądzić, że Niemcy odgrywają w polityce angielskiej pasywną rolę. Przeciwnie i w tym wypadku obowiazuje prawo „do ut des", zdecydowani będą **Anglicy spoglądać przez palce na niemiecki „Drang nach Osten".**

KONIECZNOŚĆ ZBLIŻENIA DO ROSJI SOWIECKIEJ.

Kowieński chrześcijańsko-społeczny „Rytas", omawiając znaczenie umów lokarneńskich dla sytuacji państw zachodnio-europejskich, poświęca uwagę kwestji zbliżenia sowiecko-litewskiego: W ostatnim czasie **Polska i państwa bałtyckie poczęły ekonomicznie zbliżać się do sowietów,** np. Estonja i Litwa wysłały do Rosji specjalne komisje, w celu zaznajomienia się z gospodarczemi warunkami, na zasadzie których zostałaby zawarta umowa handlowa.

Estoński minister spraw zagranicznych Pusta ustąpił na skutek nacisku sowietów, a jego następca, były przedstawiciel Estonji w Moskwie, jest przychylnie usposobiony względem sowietów i usiłuje nawiązać z Rosja intenzywniejsze stosunki gospodarcze.

W tych dniach oświadczył nasz minister finansów — pisze dalej „Rytas" — że podjęte zostaną usiłowania zawarcia z Rosją układu handlowego i, że wkrótce wysłana zostanie do Moskwy delegacja, w celu studiowania gospodarczych kwestyj. (Delegacja ta przybyła już do Moskwy). Ten krok ministra należy powitać, ponieważ Litwie zależy wielce na nawiązaniu żywszego handlu z Rosją, w celu eksportu wytworów, trzeba będzie czuwać nad tem, by z sowieckim towarem, nie przyniesione zostały bolszewickie bakcyle, któreby strawiły dotychczas odporne zdrowe ciało krajów bałtyckich. Przy nawiązywaniu stosunków handlowych z Rosją, byłoby wskazanem, żeby państwa bałtyckie zorganizowały jednolity front bałtycki.

NIEMCY CHCĄ PRZYSTĄPIĆ DO LIGI NARODÓW.

Berlin, 26. 11. (Pat.) W parlamencie odbyło się dziś drugie czytanie ustawy o traktatach locarneńskich, przyczem omawiano i wotum nieufności wniesione przez partje niemiecko-narodową hitlerowców i komunistów, jakoteż wniosek niemiecko-narodowych i związku gospodarczego, według którego kwestję przystąpienia Niemiec do Ligi ma uregulować osobna ustawa.

W posiedzeniu tem wziął udział również minister Stresemann. W głosowaniu wniosek niemiecko-narodowy odrzucono 242 głosami przeciw 169 przy 19 wstrzymujących się od głosowania. Wniosek związku gospodarczego, którego treść zgadza się z odrzuconym wnioskiem niemiecko-narodowych, odrzucono 245 głosami przeciw 170 przy 19 wstrzymujących się od głosowania. Wobec tego art. 2. projektu rządowego oraz 3. zostały przyjęte. Na tem zakończono drugie czytanie. Trzecie czytanie odbędzie się jutro o godz. 12.

GWAŁTOWNE BURZE W NIEMCZECH.

Berlin, 26. 11. (Pat.) Z Niemiec północnych, zachodnich i południowych nadchodzą wiadomości o gwałtownych zawiejach śnieżnych, które wyrządziły wielkie szkody i spowodowały przerwanie komunikacji w wielu miejscach. Między innemi została powalona nowo wybudowana wieża radjotelegraficzna w Nordeich. Według doniesień z Hamburga, przerwana została komunikacja telegraficzna z Danją i Szwecją.

KONFERENCJA KOLEJOWA.

Bukareszt, 26. 11. (Pat.) Otwarta została konferencja kolejowa z udziałem około 20 delegatów Rumunji, Austrji, Węgier, Polski i Czechsłowacji. Konferencja ma na celu unormowanie taryfy komunikacji bezpośredniej między wymienionymi krajami.

PRZED UTWORZENIEM GABINETU CZECHOSŁOWACKIEGO.

Praga. (AW.) W niedzielę spodziewane jest ogłoszenie listy gabinetu Svehli. Do nowego gabinetu ma wejść czterech agrarjuszy, trzech narodowych socjalistów, sześciu demokratów, trzech ludowców i siedmiu narodowych demokratów oraz jeden członek stronnictwa przemysłowego.

TAJEMNICZY ZGON PREZYD. MINISTRÓW W KAIRO.

Berlin, 26. 11. (PAT). „Lokalanzeiger" donosi z Kairo, że prezydent ministrów Siwar Pasza umarł. Dotychczas nie można było stwierdzić, czy śmierć jego jest śmiercią naturalną.

CIĄGŁE RUCHY MONARCHISTÓW WĘGIERSKICH.

Budapeszt, 26. 11. (A. W.) Poseł Vaszonyi wygłosił w demokratycznym klubie sensacyjne przemówienie o przygotowaniach, jakie poczynił obecny kandydat do tronu węgierskiego arcyksiążę Albrecht. Albrecht zawarł swego czasu z hr. Andrasym, księciem Windischgraetzem i mówcą układ na podstawie którego mieli oni po upadku bolszewizmu na Węgrzech prowadzić wspólną politykę w kierunku przywrócenia monarchji na Węgrzech. Umowa ta, zawarta jedynie ustnie, pozostała bez skutku, gdyż dzisiaj wszyscy czterej prowadzą politykę inną. Bojownicy legitymizmu na Węgrzech powinni mieć swym naturalnymi kierownikami członków rodziny królewskiej. W przeciwnym razie niema mowy o postępach myśli monarchistycznej na Węgrzech.

ZAAKCEPTOWANIE PROGRAMU MIN. ZDZIECHOWSKIEGO.

Tel. wł. Warszawa, 27. 11. Rada ministrów wysłuchała wczoraj programu finansowego i gospodarczego ministra skarbu, p. Jerzego Zdziechowskiego i całkowicie program ten zaakceptowała. Minister Zdziechowski przedstawi program ten Sejmowi dnia 9-go grudnia.

ECHA OFICERSKICH WYBRYKÓW.

Warszawa. (AW.). „Kurjer Czerwony" podaje wiadomość o dymisji gen. Biernackiego, pułkowników: Kruczewskiego i Skwarczyńskiego. Podaje, że zawieszono ich w czynnościach urzędowych i wdrożono przeciwko nim dochodzenia w związku ze zmianą nazwy koszar Szeptyckiego na koszary imienia Piłsudskiego.

Wiadomość o podaniu się do dymisji była nieścisła. Oficerowie tych koszar nie mogli się podawać do dymisji, ale tylko prosić o przeniesienie ich do rezerwy.

NAPAD NA POSŁA.

Warszawa. (AW). Dziś w nocy na linji Mińsk Mazowiecki do przedziału pociągu osobowego, w którym jechał senator Deutscher wtargnął bandyta, który zabrał senatorowi **futro** wartości 2.000 zł. Deutscher usiłował wydrzeć futro, ale raniony przez bandytę w rękę musiał go puścić.

Z PROCESU STEIGERA.

Lwów, 26. 11. (Pat.) Podczas dzisiejszej rozprawy przeciw Steigerowi przesłuchiwano szereg świadków, którzy nie zeznali nic ciekawego. Między inn. zeznawał świadek Eckstein, który stwierdza, że Pasternakówna wskazując na Steigera, powiedziała: Zdaje się, że to ten, poczem został przesłuchany dr. Dawid Jonasz ze Stanisławowa, który przeczytawszy w gazecie zeznania Lödlowej, zgłosił się do sądu, aby podać pewne szczegóły. Świadek był na miejscu wypadku koło bramy domu L. 1 przy ulicy Legionów i tam zastał jakąś panią, która żywo rozmawiała z posterunkowym.

Po chwili wyprowadzono z bramy Steigera, o którego dowody osobiste zapytywał jeden z wywiadowców, przyczem świadek jednak nie widział żadnej pani w żałobie. Ze swemi zeznaniami nie zgłaszał się dotychczas, bo uważał je za mało ważne, obecnie jednak zgłasza się, sądząc, iż jego zeznania przyczynią się do wyświetlenia sprawy.

Z kolei przesłuchano siostrę oskarżonego Natalję Steigerową, słuchaczkę filozofji, która zeznała, że oskarżony nie miał przed nią żadnych tajemnic, był człowiekiem spokojnym, utrzymywał tradycje żydowskie i polityka się nie zajmował.

Po odczytaniu zeznań świadków nieobecnych rozprawę odroczono do soboty.

Powstanie Druzów w Syrji.

Paryż, 23. listopada.

(Od własnego korespondenta „Gońca").

Przesilenie, jakie przeżywa dzisiaj niewątpliwie Francja pod ugodami kartelu lewicowego, nie ogranicza się jedynie do trudności wewnętrznych. Równie groźne dla jej znaczenia międzynarodowego jak i dla jej rozwoju ekonomicznego, są powstańcze ruchy arabskie zarówno w Marokku jak i w Syrji.

Dziś najwięcej kłopotów sprawia Francji Syrja, gdzie w lipcu wybuchło krwawe powstanie Druzów do dziś dnia nie uśmierzone. I teraz dopiero, kiedy pod naciskiem wzburzonej opinji publicznej rząd Painleve'go zdecydował się odwołać wysok. komisarza Syrji, gen. Sarraila, zaczynają wychodzić na jaw przyczyny wybuchu krawego buntu Druzów.

Mandat nad Syrją otrzymała Francja z ramienia Ligi Narodów. Syrja posiada dla Francji duże znaczenie handlowe jako kraj, przez który prowadzi najbliższa droga do morza z Mossulu, terytorjum dziś podległego Anglikom, niezmiernie bogatego w źródła ropy naftowej. Dalej posiada Syrja również dzięki swemu położeniu duże znaczenie w znanym sporze o Mossul między Anglją, która nim włada i Turcją, która rości sobie do niego pretensje. Anglja też zawsze patrzała na Syrję łakomem okiem i dziś stara się trudności Francji wyzyskać na swoją korzyść.

Syrja była oddawna krajem niespokojnym. Dopiero wysokiemu komisarzowi francuskiemu gen. Gourod udało się po ciężkich walkach uspokoić ją w r. 1922-gim. Następny wysoki komisarz gen. Weygand, jeden z bohaterów wielkiej wojny i wielki przyjaciel Polaków, potrafił dzięki swemu taktowi, energji i zdolnościom organizacyjnym utrzymać spokój i dać krajowi dobrą administrację.

Ale gen. Weygand, którego przekonania narodowe dobrze były znane, nie mógł podobać się stronnictwom lewicowym, które po wyborach majowych przyszły do rządów. Został też bez żadnego widocznego powodu odwołany przez Herriot'a rząd i zastąpiony znanym z lewicow. przekonań starym masonem gen. Sarrail i gen. Sarrail zaczął swoje lewicowo-libera poglądy na metody rządzenia stosować z niesłychaną bezwzględnością. Pierwszym jego krokiem po objęciu rządów było rozwiązanie parlamentu Wielkiego Libanu, w 12 dni po swojem przybyciu. W krótkim czasie potrafił sobie zrazić ludność zarówno muzułmańską jak i chrześcijańską. Agitacja panarabska dokonała reszty.

20. lipca wybuchły pierwsze zamieszki w Bayruth. 21-go klucz Syrji, Djebel Druse, było już całe w ogniu powstania.

I nie upłynął miesiąc, kiedy cała Syrja i Wielki Liban stała się terenem krwawych walk i Drusowie pod wodzą Sultana Attrache, zadali Francuzom szereg ciężkich klęsk.

Tymczasem rząd p. Painleve'go, długo nie okazywał wobec wypadków w Syrji większego zaniepokojenia. Dopiero trzeba było wielkiego nacisku opinji publicznej, aby zdecydował się odwołać niefortunnego gen. Sarrail'a. Gen Sarrail, zastąpiony tymczasowo przez gen. Duport stanął w zeszłą środę przed połączonemi komisjami wojny i spraw zagranicznych parlamentu, aby się usprawiedliwić ze swojego postępowania.

Równocześnie odbył się w Paryżu w Sali Wagram wielki wiec, który w obecności 10 000 osób uchwalił rezolucję, wyrażającą potępienie dla gen. Sarrail'a. Wysokim komisarzem Syrji został zamianowany tym razem cywilny, sen. Henry de Jouvenel, który obiecał zaprowadzić w Syrji rządy, idące na rękę rozwojowi narodowemu i ekonomicznemu Druzów.

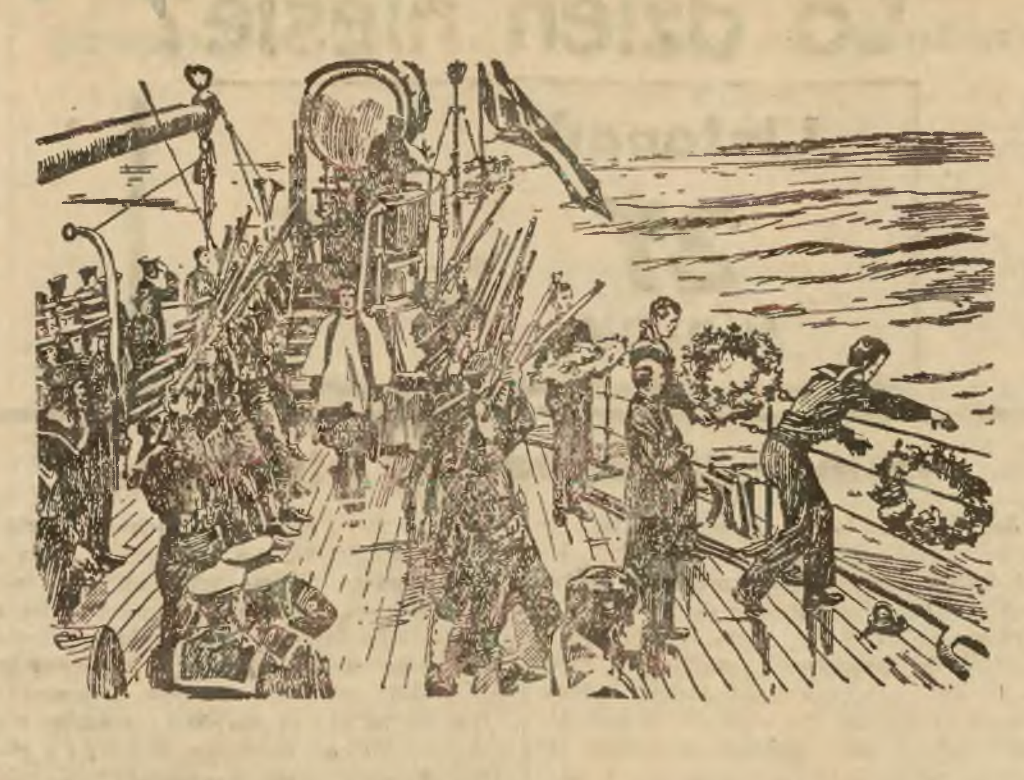
Parę dni temu wyjechał p. Henry de Jouvenel do Londynu, aby się porozumieć z rządem angielskim, a następnie przed objęciem swych funkcji będzie w Angorze, dla pertraktacji z rządem tureckim. Tymczasem, wojskowe położenie Francji w Syrji nie polepszyło się o wiele. Ciężkie walki trwają dalej, Djebel Druse, ciągle w ręku zbuntowanych Arabów, Damaszek, stolica w ogniu powstania.

I dziś, Francja, jeśli nie chce utracić mandatu syryjskiego musi się zdecydować na konieczny wysiłek, dla jaknajszybszego zlikwidowania buntu Druzów. W każdym razie musi zaprowadzić spokój w Syrji przed styczniem przyszłego roku. W tym czasie bowiem zbiera się komisja mandatowa Ligi Narodów dla wysłuchania sprawozdania Francji o stanie mandatu syryjskiego. A powstanie Druzów będzie się starała niewątpliwie Anglja wyzyskać na swoją korzyść.

Nowego wysokiego komisarza w Syrji p. Henry de Jouvenel czeka ciężkie zadanie i wielka odpowiedzialność.

Jan Tabaczyński.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE NA PEŁNEM MORZU.



Z udziałem rodzin i przedstawicieli najwyższych władz, na pełnem morzu, w miejscu, gdzie zatonęła łódź podwodna Nr. I. odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne. Illustracja nasza przedstawia moment rzucania wieńców i kwiatów do morza.

Nauczyciele w obronie godności swego stanu.

DONIOSŁA DEKLARACJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. N. S. W.

Nie wiadomo dlaczego, nauczycielstwo w niektórych byłych dzielnicach jest od jakiegoś czasu nie tyle przedmiotem rzeczowej, uczciwej krytyki, **ile — ordynarnych czasem i złośliwych napaści, szykan itp. wybryków.** Ot, choćby w jednym z ostatnich numerów pewnego pisma katowickiego pojawił się, do prawdy, ignorancki głos, usiłujący pouczyć „niewtajemniczonych", że nauczycielstwo powinno więcej pracować zawodowo; **z tego wynikałoby, że nauczycielstwo dotychczas pracuje za mało, czyli — próżnuje.** To głos jeden z wielu. Różni domorośli „krytycy", zamiast siebie pouczyć o wielu rzeczach, usiłują „pouczać" stan nauczycielski. Jest to objaw niezdrowy, daleko wybiegający poza łamy uczciwej krytyki i szczerej troski o dobro nauczycielstwa i społeczeństwa.

Objawom tym należy położyć kres, jeśli chce się uniknąć zniechęcenia nauczycielstwa do pracy na kresach, należy wziąć się do rzeczy energicznie, bowiem jest prawie pewne, że wiele tych dzikich i złych głosów pochodzi z ust wrogów nauczycielstwa polskiego i wogóle polskości.

To też z uznaniem trzeba powitać krok Zarządu Głównego T. N. S. W., zmierzający do położenia tamy chorobliwemu „czepianiu się" nauczycielstwa.

Zarząd Gł. T. N. S. W. ogłosił w numerze 40 organu swego (Sprawy Towarzystwa N. S. Ś. i W.) deklarację wzywającą stan nauczycielski **do energicznej obrony swej godności przed atakami złej woli, a nawet przed przysługami dobrej, ale naiwnej.** Zarząd Gł. rozumie jednocześnie, że tu i ówdzie mogą się znaleźć jednostki kompromitujące stan nauczycielski — im więc także każe wypowiedzieć walkę, **aż do wyrugowania z szeregów nauczycielskich.** Sztandar stanu nauczycielskiego z jego sztywnemi bastami musi być wysoko niesiony i energicznie broniony od plam rzucanych z zewnątrz jako też i z wewnątrz organizacji nauczycielskiej.

Deklaracji tej należy przyklasnąć gorąco, świadczy ona o zrozumieniu posłannictwa nauczycielskiego i chce bronić jego godność przed wszystkiem co złego może ją spotkać zarówno od społeczeństwa, jak i od tych, co przypadkiem do stanu nauczycielskiego przybłąkali się.

M. S.

Program inwestycyj kolejowych na rok 1926.

Na ostatniem posiedzeniu rady kolejowej przyjęto do wiadomości program inwestycji kolejowych na r. 1926, odczytany przez przewodniczącego komitetu nowobudujących się kolei inż. St. Rybickiego. Program ten obejmuje wydatki na ten cel w sumie 36 miljonów zł. w przeciwstawieniu do 77 miljonów objętych programem r. 1925 i zaspakaja najważniejsze tylko potrzeby w omawianej dziedzinie.

Koleje Herby — Kalety — Podzamcze oraz Bydgoszcz — Gdynia nie wchodzą w ramy powyższego programu inwestycyjnego, ponieważ mają być wybudowane z pożyczki amerykańskiej.

Natomiast program ten zawiera kwotę 3 i pół miljonów zł. na wykończenie budujących się kolei na Górnym Śląsku dla obejścia węzłów lub połączenia ze Śląskiem Cieszyńskim. Na rozbudowę węzłów kolejowych przeznaczono około 5 miljonów zł., z których około 3 miljony zł. na dalsze roboty związane z przebudową węzła warszawskiego.

Ze stacji granicznych, które niezupełnie odpowiadają wymaganiom uwzględniono w programie inwestycyjnym jedynie Zebrzydowice i Suwałki.

Dostarczenie środków nieodzownie potrzebnych dla należytego wyposażenia naszych kolei powinno być, zdaniem rady kolejowej, pierwszą troską nowego rządu „jeżeli ten środek komunikacyjny odgrywający tak ważną rolę gospodarczem, nie ma z czasem zawieść.

Rada przyjęła nadto rezolucję, że należy przyjąć zasadę, aby nie rozpoczynać lub dalej prowadzić roboty budowlane przy objektach, na które niema zapewnionych dostatecznych funduszów i które nie mogą być wskutek tego w danym terminie wykończone i oddane do użytku, albowiem fundusze wydane na takie roboty są martwe i nie dają ekonomicznego efektu. Natomiast wysokie procenty od nieuruchomionych kapitałów powodują, że koszty takich niedokończonych objektów wzrastają z biegiem czasu do niepomiernej wysokości.

Należy dążyć, głosi powyższa rezolucja, do zapewnienia przynajmniej na okres 3 letni niezbędnych funduszów inwestycyjnych potrzebnych na przeprowadzenie planowych, dłużej trwających budowli.

ODEZWA MIN. CHĄDZYŃSKIEGO DO PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

Nowy minister kolei p. Adam Chądzyński wydał odezwę do pracowników kolejowych, w której m. in. pisze: „Potężna dźwignia ekonomicznego rozwoju kraju, nerw życia gospodarczego i najważniejszy aparat obrony narodowej — koleje polskie — muszą być doprowadzone i utrzymane na stopniu najwyższej sprawności i wydajności. Gospodarka kolejowa oparta być musi na znajomości rzeczy oraz sumienności kierowników i pracowników, na zwalczaniu i usuwaniu niepotrzebnego biurokratyzmu a rozumnie pojętej oszczędności rzeczowej i osobowej". Stosując takie wymagania, p. minister pisze: „Ze swej strony natomiast zapewnić mogę, że do wszystkich odnosić się będę z największą życzliwością, a słuszne dążenia kolejarzy, zmierzające do zaspokojenia potrzeb codziennego życia, poprawy bytu oraz stworzenia najlepszych warunków służby, poprę zawsze w granicach możliwości państwowych".

KONFERENCJA MIESZANEJ KOMISJI DNIESTRZAŃSKIEJ.

Bukareszt. (CEPS). W Sorokach odbywają się posiedzenia rejonowych podkomisji dniestrowych, na których prowadzone są pertraktacje z powodu ostatnich incydentów nad Dniestrem, które doprowadziły do strzelaniny między strażami pogranicznemi. We większości wypadków udało się spisać protokoły arbitrażowe, podpisane przez obydwie strony.

ZNÓW KRWAWA „VENDETTA" W JUGOSŁAWJI.

Niedawno temu pisaliśmy o osobliwym wypadku krwawej zemsty jaką chciano w Jugosławji wywrzeć na... pociągu pospiesznym. Dziś znów mamy do zanotowania fakt prawdziwej krwawej „vendetty", o którym donoszą z Białogrodu.

Mianowicie szczep czarnogórski Kuca zapowiedział krwawą zemstę mieszkańcom trzech pogranicznych wiosek albańskich: Vrnos, Gusiń i Plav, ponieważ na ich terytorjum przepadło bez śladu trzech Czarnogórców, należących do rzeczonego szczepu. Czarnogórcy zaś są przekonani, że zostali zamordowani przez mieszkańców owych wiosek.

Pięćdziesięciu doskonale uzbrojonych mężczyzn ze szczepu Kuca przekroczyło już granicę, aby dokonać zapowiedzianej zemsty.

Obustronne władze poczyniły kroki celem zapobieżenia rozlewowi krwi, lecz nie wiadomo, czy dadzą one pożądany skutek.

Licha kartka.

Licha kartka papieru pieczęcią zamknięta
A ukrywa zazdrośnie tyle cudnej treści,
Jakby w niej Twoja dusza została zaklęta —
Tak porywa uczuciem i oddaniem pieści...

I o każdej drobnostce tak bardzo pamięta,
Że aż dziw bierze wielki, jak to wszystko mieści!

— — — — — — — —

Dniem słonecznej radości i wielkiego święta
Jest ten, w którym przynosi mi o Tobie wieści.

Mar.



REPERTUAR KRAKOWSKIEJ OPERETKI „NOWOŚCI", RAJSKA 12.

Piątek, 27. bm., o godz. 7.45 wiecz. Ceny miejsc o 50 proc. zniżone. „Hrabina Marica". Występ Henryki Kramerówny.

Sobota, 28. bm., o godz. 3.45 popołudniu. Ceny miejsc całkiem zniżone. „Fischel".

Sobota, 28. bm., o godz. 7.45 wiecz. Ceny miejsc o 50 proc. zniżone. „Hrabina Marica". Występ Henryki Kramerównej.

Teatr Operetka „Nowości" przy ul. Rajskiej. W piątek, 27. bm., pierwszy występ primadonny, ulubienicy Krakowa, Henryki Kramerówny w najświetniejszej jej roli „Hrabina Maricy". Operetka ta otrzymała uzupełnienia efektów scenicznych. Reszta obsady ról w najlepszym doborze. — W sobotę i niedzielę wieczór daną będzie „Marica" z Kramerówną.

Najbliższy tydzień przyniesie arcyoryginalną operetkę Weinera „Panna z radjo" w doskonałej obsadzie ról z nadzwyczajnemi wkładkami.

Sobotnie i niedzielne widowisko zajmie wesoła operetka „Fischel". Ceny stale o 50 proc zniżone.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Grand Hotel. Jakob Schwarz — Wiedeń, Aleks. Stern — Wiedeń, Leon Baumann — Wiedeń, Artur Rubinstein — Londyn, Józef Meyer — Warszawa, Anna Hr. Grobowska — Przemyśl, Brunon Mrosarski — Warszawa, Dr. Jan Urbanowski — Warszawa, Stanisław Ostrowski — Warszawa.

Hotel Saski. A. Wojewódzki — Skierniewice, Józef Tisz — Warszawa, Zygm. Wojnarowicz — Kraków, Richard Weise — Wiedeń, Osias Seinfeld — Wiedeń, Jan Schmierschek — Ruda, Jan Szrade — Warszawa, Stanisław Dyppel — Warszawa, Adolf Thau — Wiedeń, Oswald Pines — Stanisławów, Jan Nowotny — Krajowiec.

ZMARLI.

Ze Schreiberów Józefa Baronowa, wdowa po radcy sądowym, zmarła 25 listopada w 63 roku życia. Pogrzeb dziś, 27. listopada, o godz. 4 popołudniu z kaplicy cmentarnej.

Z Rzeszutków Marja Stanochowa, zmarła dnia 24 listopada w 68 roku życia. Pogrzeb odbył się 26. bm.

—o—

Odczyt dla inteligencji. W piątek, dnia 27 listopada br. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w sali Tow. im. Piotra Skargi przy placu Marjackim (wejście małą bramką obok kościoła św. Barbary II. p.) odczyt Dr. Michała Rostworowskiego, rektora Uniw. Jagiell. p. t. „Świat katolicki i Liga Narodów".

Nowy nabytek do Muzeum Narodowego. Z Wystawy zbiorowej obrazów Henryka Uziembły pod tytułem „morze", urządzonej w Pałacu Sztuki na placu Szczepańskim, a która wzbudziła zasłużone zainteresowanie i uznanie dla krakowskiego artysty, zakupiło Muzeum Narodowe w Krakowie do swych zbiorów obraz olejny pod tyt.: "Polski Brzeg".

W Krakowskim Towarzystwie Technicznem, przy ul. Straszewskiego 28, II. p., odbędzie się w piątek, dnia 27 listopada br. o godzinie 7-mej wieczór zebranie, na którem wygłosi odczyt p. Dr. Walery Łoziński na temat: „Nasz bilans gospodarczy i narodowy w przemyśle na Górnym Śląsku". Goście mile widziani.

Co dzień niesie?

Listopad 27 Piątek	Wirgiljusza Słońce: W. 7.14 Z. 15.33 Księżyc: W. 1 .44 Z. 3.23

Immerglückowa pod kluczem.

Jak się dowiadujemy aresztowana pod zarzutem nakłaniania do zbrodni morderstwa **Teoila Immerglück, została z aresztów policyjnych odstawiona pod eskortą do więzienia sądowego** (tak zwan. św. Michała). Jej najbliżsi rozpuścili tymczasem plotkę, że na rzeczy nic nie ma i że została jeszcze wczoraj wypuszczona na wolność. To pium desiderium szabesgoi, których Immerglückowa była stałą żywicielką nie spełniło się jednak jak dotąd i **według ustawy nie może być mowy o wypuszczeniu jej na wolność, zanim śledztwo nie będzie ukończone. Wprawdzie** w pewnych urzędach robiono dla Immerglückowej niektóre wyjątki, ale Sąd Karny i Prokuratura wyjątku dla Immerglückowej nie zrobi.

Aresztowanie Immerglückowej zrobiło w mieście i okolicy niesłychaną senzację i jak się to zwykle dzieje, ci wszyscy żydzi, którzy przedtem wieszali na niej psy i koty, teraz solidarnie jej bronią i z pomocą swej wschodniej fantazji odszukują na gwałt w pamięci wszystkie możliwe momenty, które mogłyby w jakikolwiek sposób osłabić wiarogodność zeznań świadków, oczywiście tylko tych świadków, których podał komunikat prasowy, bo innych na szczęście jeszcze nie znają. Więc już dzisiaj opowiada się niestworzone historje o owych Herzach itd. itd. **Zupełnie tak w procesie Steigera.** Syoniści, Ortodoksi, Asymilatorzy (o ile są naprawdę), pejsate żydzi i te uperfumowane wszyscy krzyczą zgodnie: Sztei ger niewinny. I dlatego właśnie tak trudno jest niezmiernie uwierzyć w tę jego niewinność.

Za mądrymi i solidarnymi żydami leci głupie stado gojów wujków żydowskich, i łamią ręce z rozpaczy tak nad Steigerem jak i nad Immerglückową. I w obronie Immerglückowej ukazała się wzmianka pierwsza nie w żydowskim piśmie, ale w polskiem. Wzmianka ta daje niejako instrukcje sędziemu śledczemu i zaleca mu najwyższą ostrożność, poddając mu możliwość istnienia tła konkurencyjnego, a pozatem wypisuje różne nieprawdziwe historje jak gdyby na to by rzecz zmącić. A przecież sama Immerglückowa do winy się poznała. Oj, pachnie ta wzmianka bardzo silnie koszerną śliwowicą.

A żydy krążą, mruczą po kątach, szperają, kłaniają się nizko, ciągną za język kogo mogą. Już lata całe tylu różnych żydów nie widziało się w budynku sądowym jak teraz, a już na drugim piętrze, przed drzwiami sędziego śledczego istna czarna giełda. Naszym zdaniem nie powinni woźni sądowi wpuszczać do gmachu sądowego tych osób, które nie zostały wezwane, gdyż to krępuje świadków i naraża ich na indagcje ze strony interesowanych.

A cóż na tę nową aferę Immerglückowej Izba Skarbowa? Nie miała Immerglückowa pieniędzy na spłacanie rat po 5.000 zł. miesięcznie, ale miała pieniądze na to, by przyrzekać za zamordowanie niewygodnych sobie osób po 1000 dolarów za głowę. **Widocznie więc gotówka jest, tylko nie dla Skarbu Państwa.**

Dalsze szczegóły tajemniczego morderstwa przy ul. Miodowej.

Jak już donosiliśmy wczoraj, Ekspozytura śledcza krakowskiej P. P. aresztowała na polecenie Prokuratora koncypienta adwokackiego Dra Jana Badera podejrzanego o zamordowanie absolwenta prawa Marguliesa. W tej tajemniczej sprawie otrzymujemy następujące ważne szczegóły:

Morderstwo dokonano dnia 24-go bm. późnym wieczorem na ul. Miodowy w ciemnym zaułku obok cmentarza żydowskiego. Patrolujący policjant i przechodnie usłyszeli dwa po sobie następujące strzały. Na odgłos strzałów policjant i przechodnie przebiegli przez ciemny zaułek na cmentarz żydowski, na którym nie zauważono nic podejrzanego, jedynie tylko policjant zauważył jakiś list, adresowany do Dra Badera. List ten policjant podniósł i przechował i znajduje się on dziś dołączony do akt prokuratury.

Tego samego jeszcze dnia przyszedł do kamienicy przy ul. Berka Joselewicza zakrwawiony Margulies, zaalarmował domowników mówiąc, że ma dwie kule w głowie. Zaledwie zdołano mu zdjąć kapelusz z głowy Margulies omdlał. Rannego przewieziono na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza, gdzie dokonano operacji, nie zdołano jednak wyjąć kul z głowy rannego.

Następnego dnia tj. 25-go bm. zgłosiło się do Prokuratora dwu słuchaczy uniwersytetu przyjaciół Marguliesa, którzy oświadczyli, że mordercą może być tylko dr. Bader, który z Marguliesem żył do niedawna w przyjaznych stosunkach, potem jednak powstał między nimi jakiś ostry konflikt. Na skutek tego doniesienia Prokuratura wydała nakaz aresztowania Badera. Znaleziony zaś na cmentarzu list uprawdopodobnił jeszcze bardziej że Bader jest mordercą.

Aresztowany dr. Bader kategorycznie zaprzecza winie i podaje swoje alibi w tym czasie, kiedy zbrodnię dokonano.

Wczoraj rano udał się do szpitala św. Łazarza sędzia śledczy dr. Pelczar i komisarz policji dr. Polak dla przesłuchania ciężko rannego Marguliesa. Ranny dotychczas jednak jest w stanie półświadomym, bredzi tak, że nie można od niego żadnych zeznań wydobyć.

Obniżenie cen chleba. Aby przeciwdziałać rosnącej drożyźnie i łagodzić wzrastającą z dniem każdym nędzę tych warstw, dla których chleb stanowi główne pożywienie, Rada Nadzorcza S. A. „Ziarno" w Krakowie uchwaliła obniżyć wydatnie cenę chleba i sprzedawać go we wszystkich sklepach jak następuje:

2 kg. chleba czysto żytniego jasnego po 68 gr., 2 kg. chleba razowego po 58 gr., 2 kg. chleba żytniego ciemnego t. z. morawskiego po 48 gr. Ponieważ w cenach tych mieści się już prowizja odsprzedawców t. j. sklepiarzy, winni konsumenci sami przestrzegać, kupując chleb „Ziarno", aby sklepiarze cen wyższych nie pobierali, albowiem w przeciwnym razie cała ta akcja obywatelska firmy „Ziarno" zostałaby udaremnioną."

Akademja „Rozwoju". W niedzielę, dnia 29. bm. odbędzie się w Krakowie o godz. 7½ wieczorem w sali Krak. Towarzystwa Rolniczego (Plac Szczepański 8) Akademja Towarzystwa „Rozwój" 1) ks. poseł Wyrębowski: Nasz program w kwestji żydowskiej. 2) Prof. Wacław Sobieski: Droga do prawdziwej niepodległości. — Wstęp bezpłatny dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

Bigamista i gwałciciel swej córki. Wczoraj organa śledcze P. P. aresztowały szewca Jana Witkosza, podejrzanego o zgwałcenie swej córki z pierwszego małżeństwa, Stanisławy i o dwużeństwo. Witkosz uzyskał ślub z drugą żoną na mocy przysięgi kościelnej, że jest stanu wolnego.

Wielkie włamanie w Tarnowie. W nocy z 23. na 24. b. m. nieznani sprawcy podkopali się pod magazyn towarów bławatnych Heidli Messinger w Tarnowie, gdzie skradli 110 m. materji wartości 12 000 zł.

Aresztowanie szajki oszustów i fałszerzy weksli. Na skutek doniesienia aresztowały organa śledcze P. P. Jana, Józefa i Kazimierza Broszków, Turynę i Józefa Wochala, zamieszkałych w Krakowie, którzy jako akwizytorzy firmy Singera przy ul. Długiej dopuścili się szeregu sprzeniewierzeń i fałszerstw wekslowych. Obwinieni sprzeniewierzali kwoty wypłacane im na rzecz firmy Singer, tudzież wystawiali fałszywe weksle jako podkład dla firmy za rzekomo niezainkasowane sumy. Szkoda firmy wynosi 6 000 zł.

Z sali sądowej.

SPRAWA PUŁK. DZIAKIEWICZA PRZED SĄDEM WOJSKOWYM.

Wczoraj rozpoczęła się przed Sądem Wojsk. D. O. K. Kraków rozprawa przeciw pułk. Dziakiewiczowi, dowódcy 5. p. saperów, **kpt. Janowi** Władyce i kpt. Stanisławowi Perce, oskarżonym o nadużycia i przekroczenia służbowe.

Jak wiadomo, w lecie rb. po uroczystościach poświęcenia sztandaru 5. p. saperów jeden z brukowych tygodników zarzucił pułk. Dziakiewiczowi, że na urządzeniu tej uroczystości zarobił 1000 zł. Oburzony tem pułk. Dziakiewicz udał się do redakcji tego tygodnika, gdzie spoliczkował jednego z odpowiedzialnych redaktorów. Redaktor ten w kilku tygodni potem zmarł nie w łączności z czynem pułk. Dziakiewicza. Dziś rodzina owego Redaktora imieniem zmarłego oskarża pułk. Dziakiewicza o obrazę czci.

Na rozprawie wczorajszej obrońca pułk. Dziakiewicza Dr. Schönwetter przedstawił, że rodzina nie może w myśl przepisów procedury karnej dochodzić obrony zmarłego członka po myśli § 496 u. k.

Sąd przychylił się do wniosku obrony tak, że sprawa obrony redaktora tygodnika wyłączona została z ogólnej rozprawy.

Do rozprawy powołano 50 świadków.

Dziś zeznawali wszyscy oskarżeni, którzy do winy się nie poczuwają i zeznawał świadek por. Sasek. Po przesłuchaniu świadka sąd odroczył roprawę do dnia dzisiejszego.

—o—

KRONIKA ZAKOPIAŃSKA.

Śnieg. Po paru dniach mroźnej i mglistej pogody, spadł we wtorek śnieg, który przykrył dość grubą warstwą zmarzniętą ziemię. Jak się zdaje śnieg utrzyma się czas dłuższy, a bodaj na stałe.

Osobiste. W piątek (20 bm.) powrócił z Paryża po trzymiesięcznym pobycie na studjach, prezes Komisji Uzdrowiskowej p. dr. Diehl i objął bezwłocznie urzędowanie.

Ruch gości. Od 15 listopada daje się zauważyć coraz większy napływ gości. Wiadomość o spadłym śniegu zachęci prawdopodobnie gości do liczniejszego zjazdu.

Ruch towarzyski. Ruchliwe miejscowe koło Narodowej Org. Kobiet urządziło w sobotę w sympatycznej sali restauracji Trzaski zabawę taneczną na cele herbaciarni ludowej. We wtorek urządziło tutejsze Towarzystwo Teatralne w sali kawiarni Tatrzańskiej wieczór Katarzynki. Obie zabawy cieszyły się dużem powodzeniem.

Życie polityczne. We wtorek, przy bardzo licznym udziale ciekawych, zdał sprawozdanie poselskie o ostatniem przesileniu rządowem p. poseł Medard Kozłowski.

W niedzielę odbędzie się walne zebranie (wspólne) Związku górali i Bratniej pomocy górali. Celem zebrania jest połączenie obu stowarzyszeń w jedno, pod hasłem jedności górali. Fakt ten przyjmują wszyscy, życzliwie do ruchu góralskiego usposobieni z nie kłamaną radością.

Kronika Śląska

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Piątek i Sobota (opera komiczna) „Piękna Helena“ Offenbacha.

Niedziela uroczysty obchód rocznicy listopadowej.

Poniedziałek — przedstawienie zawieszone.

Wtorek — w Bielsku „Dzierżawca z Olesiowa“

Środa — „Codziennie o 5-tej“ premjera.

W niedzielę, 29-go uroczysty obchód 94-tej rocznicy Powstania Listopadowego. Uświetni go swoją hytnością wybitny dramaturg Karol Hubert Rostworowski, który z wrodzonym taktem mówić będzie o „Spuściźnie Powstania Listopadowego“.

Godzina 3-cia po poł. 1) W. Ogrodziński — przemówienie; 2) „Dziady“, 6 obrazów dramatycznych Adama Mickiewicza w inscenizacji Stanisława Wyspiańskiego. Ceny miejsc zniżone o 40%.

Godzina 7 m. 30 wiecz. Hymn Narodowy (orkiestra opery); 2) Karol Hubert Rostworowski „Spuścizna Powstania Listopadowego“ (Słowo wstępne); 3) Adam Minchejmer „Mazepa“ (obraz 5); 4) St. Wyspiański „Warszawianka“. Pieśń z roku 1831, którą w tę pamiętną dla nas rocznicę listopadową wystawia dyr. Karbowski. Utwór ten, przemówi do nas pełnia wartości z przedziwnym nastrojem pieśni dokoła której cały jest osnuty. Będziemy z niego czerpać czystą rozkosz artystyczną, upajać się uskrzydlonym słowem, podziwiać misterną oryginalną kompozycję tego na wskroś scenicznego utworu.

—o—

Z KATOWICKIEGO.

Zmiany budowlane w kościele Św. Piotra i Pawła. Jak wiadomo, kościół Św. Piotra i Pawła ma służyć jako kościół katedralny aż do czasu wybudowania nowej katedry (na placu dawnej cegielni Weissenberga). Cel ten prowizoryczny wymaga różnych zmian budowlanych. Prezbyterjum ma być znacznie rozszerzone. Balustradę, zamykającą prezbytorjum, cofnie się o kilka łetrów wstecz w taki sposób, że ona stanowić będzie z balustradami przed ołtarzami pobocznymi jedną całość. Stąd wynika konieczność usunięcia pierwszych ławek kościelnych z nawy głównej. Wreszcie ołtarz główny ma być podniesiony w celu osiągnięcia lepszego wrażenia.

Z Magistratu. Magistrat miasta Katowice oddał jedną klasę w budynku szkoły średniej do dyspozycji (socjalistycznego) „Robotniczego uniwersytetu Ludowego“. Wniosek restauratorów i właścicieli kawiarń o podwyższenie cen różnych napojów i zakąsek odrzucono. Miejskie zakłady dezynfekcyjne uchwalono ubezpieczyć przeciw nieszczęśliwym wypadkom. Wykonania druku preliminarza budżetu miejskiego udzielono drukarni „Polonia“. W sprawie założenia przytułku dla bezdomnych magistrat stworzył komisję dla zbadania tej kwestji. Jak wiadomo, obradowało na ten temat niedawno zgromadzenie przedstawicieli województwa i gmin, które uchwaliło dążyć jak najsilniej do założenia przytułków dla bezdomnych w większych miejscowościach.

Karty cyrkulacyjne. Dyrekcja Policji w Katowicach podaje do wiadomości, że ważność kart cyrkulacyjnych, wydanych na rok 1925 przedłużona została na rok 1926.

Równocześnie z uwagi na okoliczność, iż coraz częściej zdarzają się wypadki, że wnioski na karty cyrkulacyjne nie odpowiadają przepisom zawartym w artykule 281 Konwencji Genewskiej, Dyrekcja Policji przypomina, że do każdego wniosku o kartę cyrkulacyjną dołączyć należy trzy jednakowe fotografje, poświadczone przez Policję. Poświadczenie stwierdzające tożsamość osoby uskuteczni Komisarjat względnie Posterunek Policji Wojewódzkiej miejsca zamieszkania petenta. Podanie należy przedłożyć na przepisanym formularzu, który nieomal we wszystkich księgarniach można nabyć, przyczem należy zwracać uwagę, aby wszystkie rubryki formularza były starannie i czytelnie wypełnione oraz by podanie zaopatrzone zostało własnoręcznym podpisem osoby interesowanej.

Również należy do wniosku dołączyć urzędowe poświadczenie stwierdzające miejsce zamieszkania petenta od 1. stycznia 1921 r. do dnia złożenia wniosku na kartę cyrkulacyjną.

Mężczyźni roczników 1885 do 1907 powinni przedłożyć nadto dokument wojskowy (książeczka wojskowa, karta zwolnienia i t. p.).

W jaki sposób powiększa się chaos gospodarczy i bezrobocie na Śląsku?

Lubliniec, 26 11. Jesteśmy tu świadkami zjawisk, które ułatwiają odpowiedź na pytanie, kto i jak przyczynia się do powiększenia chaosu gospodarczego i bezrobocia na Śląsku... Magnat niemiecki, hrabia Ballestrem jest właścicielem rozległych dóbr z lasami w Kochcicach tutejszego powiatu. **Magnat ten wycina obecnie wielkie ilości drzewa, które natychmiast jest wywożone na stronę niemiecką, do tartaków niemieckich,** no i z pewnością do Polski już nie wraca.

Dzieje się to wówczas, gdy sytuacja gospodarcza na Śląsku jest trudna i z dnia na dzień rośnie widmo bezrobocia... Czy można jednak dziwić się, że tak jest, **skoro do stanu tego dopuszcza rabunkowa gospodarka potentatów niemieckich?...** Tenże hrabia B. ma w Kochacach swój tartak, nie używa go jednak, chociaż dotychczas tartak pracował na jego potrzeby i na eksport.

Wobec braku pracy robotnicy tartaku mieli podobno otrzymać wypowiedzenia. Przy ścinaniu i przewożeniu drzewa zatrudnieni są „zaufani“ hrabiego, robotnicy orgeszowcy.

Oto dowody, kto pracuje na zgubę polskiej części Górnego Śląska. Dziwne doprawdy, że tego rodzaju praktyki, dziejące się pod okiem władz, uchodzą płazem; dziwne, że ta „dyktatura“ potentatów niemieckich nie znajduje należytego sprzeciwu.

Skutki tego widać w sytuacji na Śląsku. **(m.).**

Zarazem podaje się do wiadomości, że przyjmowanie wniosków na karty cyrkulacyjne oraz wydawanie wystawionych kart cyrkulacyjnych odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach urzędowych od godz. 9. do 14. w gmachu Dyrekcji Policji, pokój 37.

Wykłady uniwersyteckie dla nauczycielstwa. Wydział ośw. publ. Woj. Śl. zamierza urządzić w okresie od 9. do 21. grudnia r. b. wykłady uniwersyteckie dla nauczycielstwa z zakresu polonistyki i filologji klasycznej. Prócz wykładów odbędą się lekcje pokazowe. Wykłady obliczone są na 45 godzin i będą odbywać się w godzinach popołudniowych. Wobec drożyzny książek, utrudniającej korzystanie z nowych dzieł, a choćby i z dawniejszych, wykłady te mogą dać istotnie dużą korzyść. (m)

Wykład Powszechny T. C. L. zapowiedziany na sobotę, dnia 28. listopada r. b. o godz. 7½ wieczorem w auli Gimnazjum Państw. w Katowicach na temat „O przyszłości Polski do morza w przeszłości i obecnie“ nie odbędzie się z powodu uroczystej Akademji ku czczeniu powstania listopadowego, urządzonej przez Związek Oficerów Rezerwy w Katowicach.

Bajki dla dzieci urządzone przez VI. Koło Tow. Szkoły Ludowej z Krakowa w Katowicach w auli Gimnazjum Męsk. zyskały ogromne powodzenie i uznanie tak ze strony dziatwy jak i jej rodziców. Sala była przepełniona, a dziatwa salwami śmiechu i oklaskami wyrażała swe zadowolenie. Szczególnie podobały się bajki Zygmunta Wyrobka: „Hania Niejadka“, „Hipcio Brudasek“ i „Kubuś Łakomczuch“. Wszystkie bajki były doskonale wygłaszane przez p. Gabrjelę Kopczyńską, Zofję Niklasówną i Karola Radwanka. Program był starannie dobrany, a bajki ilustrowane barwnemi obrazkami świetlnemi. Tow. Szkoły Ludowej ma zamiar w najbliższej przyszłości wyświetlić „Bajki“ w Król. Hucie.

Towarzystwo Tatrzańskie Oddział Górnośląski komunikuje, iż stoki Baraniej Góry w Beskidach są pokryte dostatecznym śniegiem do narciarstwa i saneczkowania. Na przyszłą sobotę urządza się wycieczkę. Do wieczornego pociągu w Milówce (godz. 8-ma wiecz.) będzie przewodnik, który udających się do schroniska na Baraniej Górze, poprowadzi wieczorem do schroniska. Odjazd z Katowic najpóźniej godz. 2.30 lub 2.45, gdyż późniejsze pociągi nie mają połączenia do Milówki. W schronisku na Baraniej Górze znajduje się stały instruktor narciarski, który początkującym udziela instrukcji narciarstwa. Każdy chętny do narciarstwa może z tej okazji korzystać. W schronisku dobre noclegi i restauracja na kilkadniowy pobyt.

Powrót robotnic sezonowych. W środę przybył do Katowic specjalny pociąg, wiozący około 1000 robotnic małopolskich, powracających z Danji, gdzie pracowały przez szereg miesięcy jako najemnice. Zdrowy ich wygląd i wesołe usposobienie zdradzało, że się im w zaprzyjaźnionym kraju dobrze powodziło.

Ceny na mięso i wyroby mięsne ważne od dnia 25. 11. br. ½ kg. wołowiny I gat. 0.90 zł., II. gat. 065 zł., III. gat. 0,55 zł., wieprzowiny I. gat. 1.00 zł., II. gat. 0.85 zł., słoniny surowej I gat. 1.40 zł., II. gat. 1.25 zł., słoniny wędzonej 1.65 zł., cielęciny I. gat. 0.95 zł., II. gat. 0.80 zł., kiełbasy krakowskiej gotowanej 1.40 zł., surowej 1.60 zł., wątrobianki I. gat. 1.55 zł., II. gat. 1.20 zł., salcesonu I. gat. 1.55 zł., II. gat. 1.20 zł., kiełbasy z czosnkiem 1.20 zł., kiełbasy polskiej 1.20 zł. Przekroczenie cen maksymalnych będzie na podstawie § 9 ustawy z dnia 18. maja 1918 r. karane aresztem i grzywną pieniężną. Oprócz tego będzie w myśl ustawy, z dnia 23. 11. 1915 r. odebrane upranienie do wykonania handlu.

Z MYSŁOWIC.

Mysłowice. (Zebranie Komitetu uczczenia J. E. Ks. Biskupa Dra Hlonda.) W środę, o godz. 5-tej min. 30 wiecz. w Magistracie odbyło się posiedzenie Komitetu, na którem w dalszym ciągu omawiano sprawy związane z uroczystością miejską w dzień przejazdu J. E. Ks. Biskupa Dra Hlonda z Krakowa do Katowic przez Mysłowice. W pobliżu Mysłowic ma nastąpić powitanie Dostojnego Pasterza jako na granicy Woj. Śląskiego. (m)

Odroczenie służby wojskowej. Min. Spr. Wojsk. przyznało odroczenia służby wojskowej tym poborowym z Woj. Śląskiego, którzy wstąpili w związki małżeńskie przed dniem 14. maja 1924 r. bez zezwolenia władz wojskowych, a po tym dniu aż do 18. 11. 1924 r. za zezwoleniem władzy. Natomiast prośby o odroczenie służby wojskowej z tytułu, że poborowy jest jedynym żywicielem rodziny, który to tytuł mógłby wynikać z zawarcia małżeństwa po dniu 18. 11. 1924 roku — nie będą uwzględniane. (m)

Wiec Nar. Partji Robotniczej. Wiec Nar. Partji Robotniczej został tu zapowiedziany na niedzielę dnia 29. b. m. na godz. 3 po poł. w sali hotelu „Polonia“. Na wiec ma przybyć pos. Grajek. (m)

O zwolnienie zwierząt pociągowych od pobo.. Prośby o zwolnienie zwierząt pociągowych od poboru wojskowego, o ile są po temu wystarczające dane (jedyne źródło zarobkowania i t. p.), należy wnosić do I. instancji w swoich gminach w ciągu 2 tygodni od ukończenia ostatniego przeglądu, względnie jeżeli tytuł do zwolnienia powstał później — w 2 tygodnie od dnia powstania tytułu. (m)

O meldowanie się poborowych. Poborowi, którzy dotychczas z jakichkolwiek przyczyn nie zostali wciągnięci na listy poborowe, winni zgłosić się we własnych urzędach gminnych do spisu w terminie do 31. grudnia r. b. (m)

Z KRÓLEWSKIEJ HUTY.

Król. Huta. (Więc po cóż tyle hałasu!) W restauracjach wprowadzono dawne ceny piwa. Jak słychać, browar w Tychach cofnął podwyżkę piwa ze względu na to, że polskie browary nie chciały brać udziału w podwyżce. Widać więc, że i bez niej obejść się można. (A dlaczego płaci się obecnie w Katowicach za butelkę piwa 5 groszy więcej, jak przed tygodniem? — przypisek zecera).

Zarząd Kasyna Polskiego w Król. Hucie wzywa P. T. członków do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystej wieczornicy listopadowej, urządzanej przez Związek obrony Kresów Zachodnich dnia 29. bm. w sali Domu Polskiego w Król. Hucie.

Z RYBNICKIEGO.

Rybni. (Rocznica powstania listopadowego). Zjednoczone Towarzystwa Polskie w Rybniku, przygotowują uroczysty obchód powstania z r. 1831 na niedzielę, dnia 29-go listopada br. z następującym programem:

1) O godzinie 10-tej rano odbędzie się w kościele św. Antoniego uroczyste nabożeństwo na intencję poległych w obronie Ojczyzny. W nabożeństwie biorą udział władze, wojsko oraz wszystkie towarzystwa ze sztandarami.

2) Wieczorem o godz. 7 i pół na sali Świerklańca odbędzie się uroczysta akademja. Program w ogólnym zarysie składa się:

1) z koncertu,

2) wykładu o Powstaniu Listopadowem (ks. prof. Rokosz),

3) śpiewu chóralnego i przedstawienia teatralnego, zestawionego z dwóch fragmentów na tle dziejów ojczystych.

Wykonanie progamu powierzono Tow. Śpiewu „Seraf“ pod kier. p. Basisty.

Apelujemy do wszystkich sfer społeczeństwa, władz i organizacji, żeby nie zaniedbali niczego, coby choć tylko w drobnej mierze miało zmniejszyć cześć dla tych, którzy życie swoje złożyli w ofierze za Ojczyznę. Niech w dniu 29 listopada biorą wszyscy udział w obchodzie kościelnym, jakoteż wieczorem na Akademji. Wstępne wyznaczono tylko na 2 zł, 1 zł i 50 groszy za miejsce stojące. Czysty dochód przeznaczony jest na cele humanitarne i kulturalno-oświatowe.

Komitet honorowy składa się z następujących PP.: Troska starosta, Weber burmistrz, Stodolak naczelnik sądu, Major Średniowski dowódca garnizonu, Ks. Reginek proboszcz, Ks. Siwiec dyr. Państw. Gimn., Dr. Biały lekarz pow., Pojcik radca rządowy, Kolonko sekr. Z. Z. P., Piechoczek Zw. P. Śl., Jurkowski prof. gimn.

Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Polskiej p. Basisty.

Rydułtowy. (Kradzież). Franciszkowi Sakali skradziono z chlewa świnię wartości 70 zł.

Z TARNOGÓRSKIEGO.

Tarn. Góry. (Uroczysta akademja.) W ubiegłą niedzielę odbyła się w auli Państw. Gimnazjum w Tarnowskich Górach staraniem Sodalicji Marjańskiej uczniów tegoż zakładu akademja ku czci Bogarodzicy. Urozmaicony program, na który złożyły się śpiewy, muzyka i deklamacje, poprzedziło powitanie gości, licznie przybyłych na tę wzniosłą uroczystość, wygłoszone przez ks. moderatora Ledwonia, profesora religji, który w krótkich i zwięzłych słowach zwrócił uwagę obecnych na dotychczasowe wyniki usiłowań i pracy młodych sodalisów. Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Marji Królowej Korony Polskiej. Słowo wstępne wygłosił z głębokiem przejęciem się i wiarą w idee sodalicyjne prefekt sodalisów Marjan Strojny, uczeń kl. VIII. Z historją powstania i rozwoju Sodalicji Marjańskiej wogóle a zwłaszcza w Polsce, z zadaniem jej i z wzniosłemi celami zaznajomił uczestników tejże uroczystości w barwnym i zręcznie ujętym odczycie sod. Jerzy Czapla, uczeń kl. VIII. Z pomiędzy licznych utworów muzycznych odtworzonych przez sodalisów: Jarantowskiego, Czapię, Scherera, Krupopa i inn. na szczególniejszą wzmiankę zasługują: hymn „Bogarodzica“ (Czapla-fisharmonja), „Ave Maria“ Gounoda (Czapla — fortepian, Scherer — skrzypce), „Madrygał“ (Czapla — fortepian, Krupop — skrzypce), „Poranek“ — Intermezzo, oraz marsz „Kaprysy“ odegrane przez dobrze zgrane kółko muzyczne Sodalicji. Całość wywarła na obecnych miłe wrażenie, czego dowodem były liczne i huczne oklaskiwania poszczególnych wykonawców, zwłaszcza, że i inne punkty programu, między nimi „Koncert nad Koncertami“ przy akompaniamencie fortepianu, wypadły bez zarzutu obok części wokalnej. Widać było obecnych żywe zainteresowanie i zadowolenie, połączone z widocznem uznaniem dla moderatora sodalicji, który nie szczędził trudu i czasu na przygotowanie uczestnikom przyjemnego wieczoru w postaci prawdziwej uczty duchowej. **Uczestnik.**

Sprawy Towarzystw.

Wiec Powstańców. W niedzielę 29. b. m. odbędzie się masowy wiec Powstańczy w Załężu na sali p. Wismacha o godz. 3-ciej po poł., na który obowiązkowo każdy powstaniec stawić się powinien. Obwodowi zarządów grup obwodu I. i III.zorganizują swe obwody i stawią się kompletnie z swemi grupami.

Za Zarząd Powiatowy Związku Powstańców Śl.
Kula, prezes.

W niedzielę dnia 29 listopada o godz. 9-tej rano, zbiórka wszystkich Związków wojskowych i półwojskowych na placu Wolności celem wymarszu na Nabożeństwo, które się odbędzie w tutejszym kościele. Po Nabożeństwie pochód na boisko, tam krótkie przemówienie i odśpiewanie przez szkołę wyższą pieśni: „Oto dziś dzień krwi i chwały“ i rozwiązanie. Wieczorem o godz. 5. uroczyste zebranie.

Baczność Opolanie!

Miesięczne zebranie placówki Katowice Zw. Powst. Śl. uchodzc. pow. Opolski odbędzie się **w czwartek, 3. grudnia** br. o godz. ½8 wiecz. w lokalu p. Jończyka przy ulicy Mikołowskiej (naprzeciwko sądu). — O liczny udział z powodu ważnych spraw uprasza **Zarząd.**

„Nie kupuj dzisiaj zagranicznych towarów, bo jutro cierpieć będziesz nędze.“

Lekarz mordercą.

PODWÓJNE ŻYCIE DOKTORA Z MAPSYLJI.

Fantazja Edgara Poe'go lub Conan Doyle'a, najbardziej senzacyjne tematy Eversa bledną wobec sprawy dr. Bougrata, lekarza-mordercy z Marsylji, która niedawno temu wywołała niesłychaną sensację w tem mieście, jak i w całej Francji.

Dziwny i tajemniczy to był człowiek ten dr. Bograt! Znany lekarz w Marsylji, prowadził przez długie lata jakby podwójne życie: w dzień załatwiał liczną klijentelę — cieszył się bowiem w mieście wybitnego fachowca i miał jako taki ogromne powodzenie — ordynował jako chirurg w szpitalu, udzielał się towarzysko. Lecz gdy mrok zapadał, przeistaczał się w innego człowieka; budziły się w nim dzikie instynkty, ukryte na dnie jego duszy. Gnało go coś w najdalsze przedmieścia Marsylji ,do portu i tam spędzał całe noce w towarzystwie najgorszych szumowin, złodziei, rzezimieszków w różnych szynkach i barach. Stał się wśród tych mężów wielkiego miasta wkrótce bardzo popularny, lecz nikt nie domyślał się, że jest on znanym w Marsylji lekarzem.

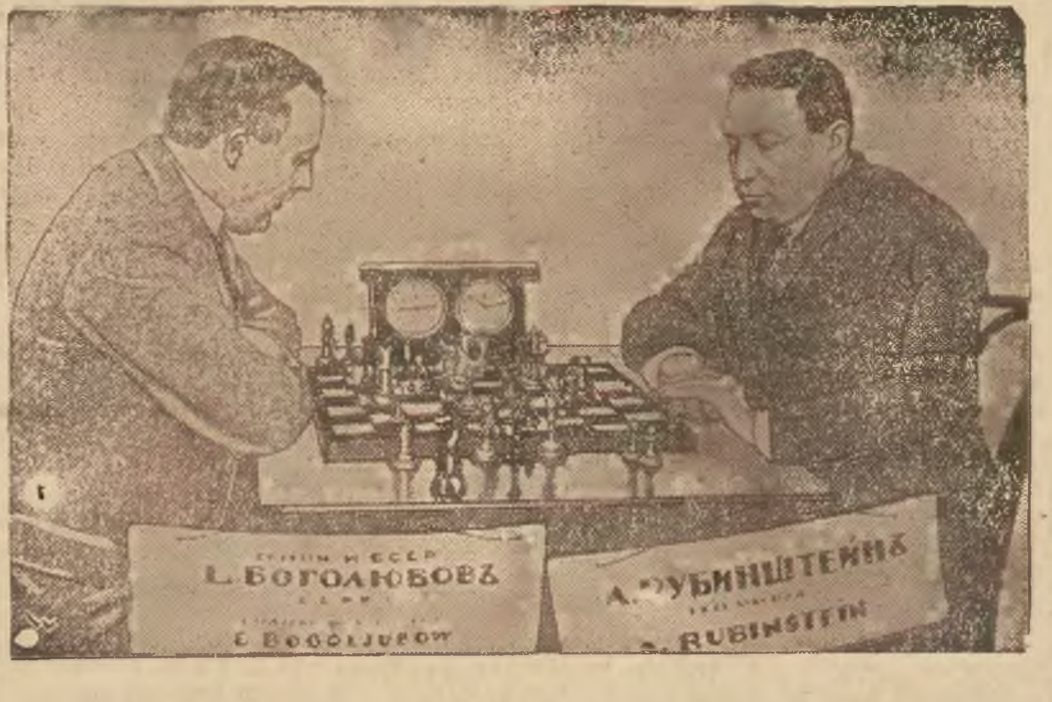
Ten tryb życia kosztował go wiele pieniędzy. Nie starczyły nawet ogromne dochody, które przyniosła mu jego praktyka lekarska. Alkoholik, kokainista, człowiek bez woli, cierpiący na zaburzenia psychiczne pod wpływem odniesionych na wojnie czterech ciężkich ran, zaczął kraść, aby zaspokoić swe kosztowne nałogi. Obrabowywał więc swych pacjentów w ten sposób, że podczas konsultacji wstrzykiwał im morfinę lub dawał jakiś inny narkotyk, poczem korzystając z chwilowego omdlenia, brał pieniądze z portfelu. Okradzeni, stwierdziwszy później brak gotówki, podnieśli alarm i zawiadomili policję, która sprawców kradzieży szukała w szeregach złodziejów kieszonkowych, tak, że nigdy najlżeisze podejrzenie nie padło na dr. Bougrata.

Ten ostatni zapoznał się po pewnym czasie z niejaką Andreą Audibert a kobieta ta miała na niego wpływ fatalny i zgubiła ostatecznie. Dr. Bougrat, pozostając całkowicie pod jej wpływem, staczał sie coraz niżej, aż pewnego dnia zamordował w gabinecie lekarskim jednego ze swoich klijentów, kasjera Rumelde'a, ukradłszy mu portfel z grubszą gotówką, przyczem trupa ukrył w szafie w swoim gabinecie. Wieczorem wyprawiał w jednym z barów przedmieścia przy pomocy zdobytych pieniędzy orgję z udziałem lubej oraz szumowin wszelkiej kategorji. Po pewnym czasie odwiedziło go kilku kolegów-lekarzy. Przebywając przez chwilę w jego gabinecie poczuli dziwny odór zgnilizny, napełniający atmosferę tego pokoju, a skorzystawszy z kilkuminutowej nieobecności dr. Bougrata, przeprowadzili naprędce rewizję, przyczem znaleźli trupa ukrytego w szafie, już w stanie rozkładu. Zawiadomiono natychmiast policję, która aresztowała zbrodniarza. Podczas śledztwa tłumaczył się z całym spokojem, że pacjent jego przy oględzinach lekarskich umarł nagle na anewryzm serca, i że zwłoki jego chwilowo ukrył w szafie. Na pytanie sędziego dlaczego to „chwilowe" ukrywanie trwało aż 4 tygodnie — odpowiedział z łagodnym uśmiechem na ustach, że chodziło mu o badanie zarazków powstających przy rozkładzie trupa.

Po aresztowaniu wyszły też na jaw inne dawniejsze jego zbrodnie. Tak więc dr. Bougrat leczył przed kilku miesiącami modystkę Odettę Duchamp, chorą na zapalenie płuc. Dowiedziawszy się, że pacjentka jego posiada bardzo piękną biżuterję, otruł ją morfiną i wykradł klejnoty, poczem wydał zaświadczenie, iż p. Duchamp umarła na zapalenie płuc. W podobny sposób zgładził właściciela baru Deforme'a i wielu innych. Nazwiska wszystkich jego ofiar nie są jeszcze znane.

Ze szczegółów specjalnie zgrozą przejmujących, należy podać jeden: mianowicie w kryjówce w jego mieszkaniu znaleziono zbiór kilkunastu trupich głów, co do których niewiadomo, czy należą do innych ofiar obłędnego lekarza, czy też nabył je w celach zawodowych. Zapytany o to, dr. Bougrat odpowiedział z cynicznym wyrazem twarzy, że jest to kolekcja szczególnie pięknych okazów trupich głów, któremi zamierzał ozdobić ściany swego gabinetu. Zbrodniarz znajduje się pod obserwacją psychjatrów.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SZACHOWY W MOSKWIE.



Dnia 9-go bm. w Moskwie rozpoczął się międzynarodowy turniej szachowy, największy po wojnie światowej. Na illustracji z lewej strony widzimy Bogoljubowa, który dotychczas ma największą ilość punktów, przy grze z Rubinsteinem, ob ywatelem polskim.

MILADY — PIJACZKA.

Jej mąż, b. angielski minister poczty zamierza rozwieść się z nią.

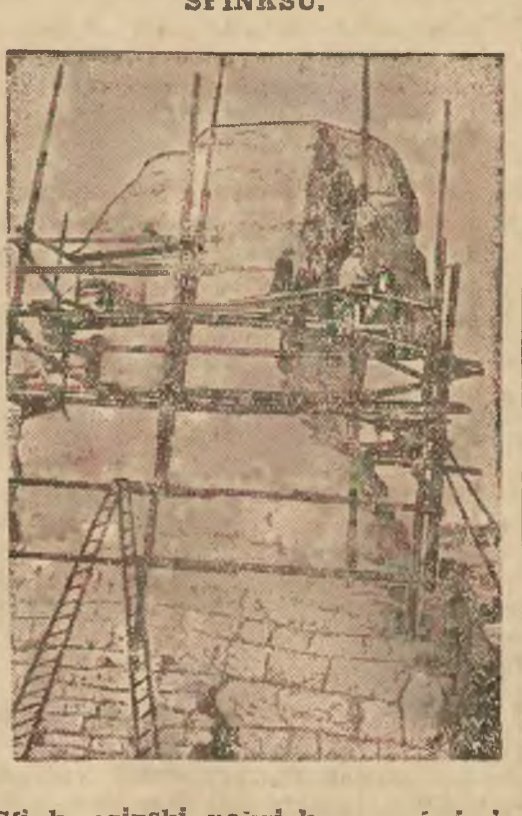
W Londynie wybuchł niedawno wielki skandal towarzyski.

Lord Illingworth, były angielski minister poczty postanowił rozwieść się z żoną.

Jako przyczynę tego kroku podał w sądzie fakt, że żona jego, osoba zresztą niepierwszej młodości, jest notoryczną pijaczką.

Mało tego: Milady zdradza męża z jego kamerdynerem, co już przerałło miarę cierpliwości lorda, który oświadcza publicznie, że mało zna nieszczęść ludzkich tak dramatycznych, jak jego pożycie małżeńskie.

RESTAURACJA EGIPSKIEGO SFINKSU.



Sfinks egipski, największy na świecie pomnik, który przetrwał 3.000 lat, obecnie wymaga gruntownej restauracji. Prace zostały już rozpoczęte.

KOBIETA, KTÓRA SIĘ NIE ŚMIEJE.

Wiadomo powszechnie, że najrentowniejszemi są przedsiębiorstwa obliczone na naiwność ludzką. Do nich w pierwszym rzędzie należy zaliczyć różnego rodzaju zakłady upiększania, od których roi się w wielkich miastach. Instytuty kosmetyczne, wedle prospektów robią z brzydkich kobiet ładne, z grubych smukłe, nadają piękny kształt nosom itd. Prym pod tym względem wiedzie Ameryka i tam też zaczęła się ze strony kobiet reakcja przeciwko złudnym obietnicom właścicieli zakładów kosmetycznych i zgubnym skutkom niektórych zabiegów. Jedna z deputowanych amerykańskich miss Grims, przygotowała projekt ustawy, mającej ustrzec kobiety przed zbyt daleko idącem oszustwem w tym kierunku. Dla uzasadnienia swego projektu przytacza szereg wypadków, gdzie chęć upiększenia się, doprowadziła do katastrofy. Najjaskrawszym jest przykład pewnej damy, która martwiła się, iż ma za mały nosek. Udała się więc do „specjalisty", który przez operację, uczynił jej nos istotnie większym i foremniejszym. Ale operacja miała taki skutek, że dama wogóle nie może się uśmiechnąć. Może operator zbytnio naciągnął skórę pod nosem, niewiadomo, zresztą, co zrobił, dość, że wszelkie próby złożenia ust do uśmiechu są bezowocne. Dama jest nieszczęśliwa, Bo, cóż jej pomoże choćby najpiękniejszy nos, gdy brak tego, co jest największą ozdobą, miłego uśmiechu.

ZŁOTO RENU.

Jak wiadomo, w bardzo licznych rzekach europejskich zdołano stwierdzić ślady złota. Do rzek tych należy też Ren, na którego wybrzeżach znajdywały się niegdyś nawet opłacające się kopalnie złota.

Obecnie zbadaniem ilości złota w wodach Renu zajęli się dwaj chemicy niemieccy: Haber i Jaenicke. Terenem zaś ich badań był Ren pod Lederkusen i Karlsruhe, a skrupulatnie i bardzo pomysłowo dokonane badania doprowadziły do następujących wyników:

Zawartość złota w wodzie rzeki ulega znacznym wahaniom, co się tem tłumaczy, że drogocenny metal nie znajduje się tam pod postacią soli, rozpuszczalnych w wodzie, lecz pod postacią cząsteczek, trzymywanych w zawieszeniu przez ciała obce.

Średnio przypada na tysiąc metrów sześciennych wody reńskiej trzy miligramy złota i sześć miligramów srebra.

Ilość ta jest coprawda bardzo nieznaczna, jeżeli jednak weźmie się pod uwagę, że łożyskiem Renu przepływa dwa tysiące metrów sześciennych wody na sekundę, to obliczenie wykazuje, że w ciągu roku spływa z wodą Renu do morza całych dwieście kilogramów złota.

Niestety, nauka nie posiada jeszcze sposobów, aby tak rozwodnione złoto dobywać w ilościach, opłacających pracę nad jego dobywaniem.

ŻYDZI SPADKOBIERCAMI BISKUPA.

Dwieście miljonów dolarów otrzymają trzej żydzi łódzcy.

Rząd polski zajął się sprawą rodziny Horowitzów w Łodzi, która dochodzi swych praw do dwustu miljonów dolarów spadku po zmarłym w Nowym Jorku biskupie Martinim. Martini był żydem z pochodzenia, prawdziwe jego nazwisko było Mojżesz Jakób Horowitz. Umarł w roku 1888. Był jednym z głównych akcjonarjuszów Mackav Postal and Telegraph Co. i miał liczne udziały w kopalniach złota w Kalifornji i kompanjach kolejowych. Cały swój majątek, przedstawiający podówczas wartość 35 miljonów dolarów. Monsignor Martini zapisał swym trzem braciom.

AUTOR GULLIVERA BYŁ BANKIEREM.

Świetny pisarz wypowiedział się w kwestji... inflacji.

W roku przyszłym Anglja będzie obchodziła uroczyście 200-tną rocznicę ukazania się „Podróży Guliwera".

Data 29 października 1745, tj. zgonu J. Swista przywołuje na pamięć popularną ongi w Anglji książkę satyryka w kwestji... inflacji. W książce tej pod tytułem: „Zapiski tkacza". Swift zwalczał szkodliwą jego zdaniem emisję pieniędzy papierowych.

J. Swift założył w owym czasie kryzysu bank filantropijny, który pożyczał bezprocentowo sumy do wysokości 10 funtów szterlingów każdemu obywatelowi, mogącemu się wykazać posiadaniem rzemiosła, zawodu lub talentu. Termin zwrotu pożyczek określony był zgodnie z sytuacją majątkową dłużnika.

Podobno Swift stracił nieznaczną tylko część wyłożonych pożyczek.

DRAMATYCZNY WYŚCIG Z OGNIEM

Dzienniki amerykańskie przynoszą opis autentycznego faktu, przypominającego najbardziej fantastyczne opowiadania Jacka London'a.

Na parowcu „Lenape", należącym do angielskiego towarzystwa „Clyde Linie" wybuchł groźny pożar, gdy znajdował się w pewnej odległości od wybrzeży amerykańskich. Załoga czyniła nadludzkie wysiłki, aby doprowadzić statek do najbliższego portu, zanim ogień ogarnie cały jego korpus.

Wreszcie przybił „Lenape" do brzegu pod Delaware, lecz osłonięty cały chmurą dymu, z którego dobywały się płomienie. Z niesłychanym trudem udało się przecież uratować 200 podróżnych i kilkudziesięciu ludzi załogi z gorejącego statku.

Widok, jaki przedstawiał „Lenap", który udało się kapitanowi osadzić na piaszczystem wybrzeżu, miał być straszliwy. Na pokładzie stłoczeni byli, na pół uduszeni przez dym, podróżni, krzycząc i gestykulując rozpaczliwie, płomienie zaczynały zapalać na nich ubrania, tak, że gdyby pomoc była się opóźniła o kilkanaście minut, niewielu z nich uszłoby z życiem.

Na szczęście, łodzie ratunkowe przybyły jeszcze dość wcześnie.

Czcionkami drukarni „Gońca Śląskiego"
w Katowicach.
Pod zarządem Karola Koźlika.

Przegląd handlowo-przemysłowy.

NOTOWANIA GIEŁDOWE.

Papiery państwowe.

Warszawa. 26 11. (PAT). 5% pożyczka konwersyjna 43.50, pożyczka dolarowa 66.00, pożyczka dolarowa w złotych 48.80, pożyczka kolejowa 82,00 do 87.00.

Akcje.

Warszawa. 26 11. (PAT). Bank dyskontowy 4.40—4.75, Bank Zachodni 1.25, Bank Związku Sp. Zar. 4.00, Chodorów 4.80—5.05, Gosławice 1.20, Warsz. cukier 1.40, Warsz. kop. węgla 1.11—1.14, Nobel 1.12, Cegielski 0.18—0.19, Lilpop Rau 0.42—0.44, Modrzejów 2.02—2.05, Norblin 0.64—0.65, Ostrowieckie 3.40—3.45, Pocisk 1.10, Rudzki 0.66—0.67, Starachowice 0.85—0.87, Żyrardów 5.60—5.75.

Kraków. 26 11. (PAT). Bank Przemysłowy 0.13, Powszechny Bank Kredytowy 0.03, Tohan 0.14, Górka 7.50 do 7.80, Siersza Górnicza 1.70—1.85, Chodorów 5.00—5.05, Chybie 3.80—3.85,

Poznań. 26 11. (PAT). Bank Kwilecki Potocki 2.25, Bank Zw. Sp. Zar. 4.00, Centrala Rolników 0.50, Hartwig Kantorowicz 1.80, Herzfeld 1.50, Dr. R. May 20.50, Młyn Ziemiański 0.90, Płótno 0.05, Poznańska Spółka Drzewna 0.20, Unia I-III 4.00, Wytwórnia Chemiczna 0.25, Zjednoczone Browary grodyieckie 1.10.

Wiedeń. 26 11. (PAT). Zieleniewski 94.00, Fanto 138.00, Galicyjskie Karpaty 90.100, Galicja 790, Schodnica 100, Siersza 20.200. Kompas 12.100, Bank Hipoteczny 4000, Portland Cement 221, Nafta polska 93.00, Browary Lwowskie 82.00, Mraźnica 33—39.

Dewizy.

Gdańsk. 26 11. (PAT). 100 mk. niemieckich 123.79½—124.105, 100 złotych 74.91—75.09, dolar 5.20,60—5.21,90, czek na Londyn 25.20, telegr. wypłaty na Londyn 25.20, na Berlin 123.785—124.095, na Warszawę 73.91—74.09, na Amsierdam 209.84—209.36.

Berlin. 26 11. (PAT). Wypłaty na Warszawę 59.55—59.85, na Katowice 59.02—59.35, na Poznań 59.45—59.75, na Rygę 80.20—80.60, na Rewel 1.112—1.118, na Kowno 41.095—41.305, rubel łotewski 79.40—80.20, lity 40.79—41.21.

Zboże.

Warszawa. 26 11. (PAT). Żyto kongresowe stacja załad. 19.00, żyto kongr. f-ko Warszawa 19.95, żyto kongresowe 687 gr. lit. 117 funt. holend. 18.50, żyto kongr. 681 gr. lit. 116 funt holend. f-ko Warszawa 19.00, owies kongr. jednolity 18.50—19.00, owies browarniany 20.50—21.00, makuchy lniane 28.00, otręby żytnie f-ko Warszawa 10.50, tendencja spokojna.

Berlin. 26 11. (PAT). Pszenica miejscowa 242—245, na maj 270, na grudzień 250—255, na marzec 264—265, na grudzień 168—170, na maj 191 do 192, na marzec 184.50—185, owies na grudzień 179, na marzec 189, mąka pszenna 30.50—35.50, fasola 20—22, wyka 20—22, makuchy rzepakowe 14.50—15.30, melasa 8.60—8.80, płatki kartoflane 15.40—15.90, sieczka sucha 7.80—8.40.

Metale.

Londyn. 26 11. (PAT). Miedź Standard gotówka 60.37—60.50, trzy miesiące 61.37—61.50, elektrolitowa 67.00—67.50, wyborowa 64.25—65.50, cyna Standard gotówka 286.25, trzy miesiące 281.25—281.50, ołów zagran. pł. zaraz 35.87, naprzód pł. 35.50, cynk zwyczajny płatny zaraz 39.50, naprzód 38.18.

Dotychczasowe wyniki eksportu zboża.

Wywóz naszego zboża odbywa się w warunkach coraz korzystniejszych wskutek stopniowego wzmacniania się cen na rynkach zagranicznych. Zapowiadane szumnie wielkie transporty zboża sowieckiego okazały się w najwyższym stopniu przesadne. Stany Zjednoczone nie będą odgrywały w sezonie bieżącym równie dominującej roli jak w roku ubiegłym. Wszystko to układa się w sposób pomyślny dla wywozu naszego zboża, który pomimo utraty niemieckiego rynku zbytu — nie może się żalić na brak odbiorców zagranicą. Wojna celna z Niemcami odbiła się niekorzystnie jedynie na zbycie jęczmienia browarowego, który był na rynku niemieckim dobrze znany i chętnie nabywany. Wskutek utraty odbiorców niemieckich ceny jęczmienia browarowego nie wykazują mocniejszej tendencji w stosunku do innych gatunków zboża, które zdołały już znaleźć sobie odpowiedni zbyt na nowych rynkach.

Już dzisiaj widzimy, że cyfry statystyczne, określające naszą zdolność wywozową w sezonie bieżącym na 100.000 wagonów zboża, były mocno przesadzone. Czynniki kompetentne uważają, że **Polska może przeznaczyć na wywóz w sezonie bieżącym nie wyżej 40.000 wagonów wszystkich gatunków zboża.** Niedokładności naszej statystyki stają się tem jaskrawsze, jeżeli przypomnimy sobie, że po żniwach 1923 roku obliczano możność wywozu zboża z Polski również na 100.000 wagonów, a wywieziono tylko 14.000 wagonów. Pomimo tego nie pozostały w kraju poważniejsze zapasy zboża. Świadczy o tem fakt, że po nieurodzaju w 1924 roku — z braku poważniejszych rezerw zbożowych — musieliśmy cały niedobór pokrywać kosztownym eksportem zagranicznym. A więc takie cyfry statystyczne należy — nolens volens — traktować z wielką rezerwą.

Dotychczasowe wyniki wywozu zboża z kampanji tegorocznej eksporterzy szacują na 20.000 — 22 000 wagonów, z czego żyta 12 000 wag., jęczmienia 5.000—6.000 wagonów, pszenicy i owsa 3.000—4.000 wagonów. W porządku kolejnym (w stosunku do nabywanych ilości) odbiorcami naszego zboża były następujące kraje: Norwegja (przeważnie żyto), Danja (żyto i jęczmień pastewny), Francja (żyto), Belgja (żyto, pozatem pewne ilości owsa i niewielkie jęczmienia) i Finlandja (żyto).

Około 2.000 wagonów pszenicy wysłano do Wielkiej Brytanji, skąd idzie ona przedewszystkiem do Szkocji. Co do Belgji — to należy zaznaczyć, że w wielu wypadkach importerzy belgijscy pośredniczą między Polską a Francją, nabywając poważniejsze ilości żyta na potrzeby konsumcji francuskiej. Transporty zboża polskiego wysyłane są obecnie prawie przez wszystkie ważniejsze punkty graniczne, a więc do Czechosłowacji przez Niemcy, dalej na Szczecin, Królewiec, Gdańsk i Gdynię, przez Łotwę, stacje pograniczne czechosłowackie itd. Dzięki temu eksporterzy zbożowi nie odczuwają specjalnych trudności transportowych i przeładunkowych.

Na zakończenie musimy dodać, że według powszechnego przekonania — spodziewana poprawa cen zboża na rynku krajowym może wywołać znaczniejsze ograniczenie eksportu, o ile ceny krajowe będą korzystniejsze. Co do wywozu pszenicy, to, ze względu na potrzeby konsumcji wewnętrznej, należy wyrazić życzenie, aby tranzakcje eksportowe tym produktem były zawierane bardzo powściągliwie.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Bilans Banku Polskiego z dnia 20 bm. wykazuje nieznaczne zwiększenie zapasu złota o 78 tys. złotych. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 6 milj. brutto. Portfel wekslowy zwiększył się o 152 tys. zł. Suma zdyskontowanych papierów krótkoteminowych pozostała na niezmienionym prawie poziomie — 17,9 milj. zł. Wzrosły o 3 milj. zł. zaliczki reportowe oraz zobowiązania walut o 8,9 milj. zł. Rachunki żyrowe i inne zobowiązania zmniejszyły się o 404 tys. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 12 milj. zł. Bank przyjął do swego zapasu monet srebrnych i bilonu za 2 milj. zł. Inne pozycje większych zmian nie wykazują.

—o—

WYWÓZ WĘGLA PRZEZ GDYNIĘ.

Gdynia, 25. 11. Wzmożony eksport węgla polskiego zagranicę przyczynił się do ożywienia w Gdyni. W sobotę odszedł statek „Gevalja", zabierając 1600 tonn węgla. W niedzielę odpłynął „Kangars" z ładunkiem 5000 tonn. Obecnie ładuje się statki „Stefan" (3095 tonn) i „Anna Noelken" (700 tonn). Wszystkie te statki zabierają węgiel przeważnie do Szwecji i Łotwy. Prace nad ładowaniem idą znacznie sprawniej. Przy ładowaniu węgla pracuje 150 robotników na dwie zmiany. Wydajność ich pracy rośnie coraz szybciej i dochodzi obecnie do powyżej 1200 tonn dziennie. W listopadzie kalendarz portowy jest już zapełniony, ponieważ do końca miesiąca firma „Elibor" i firma „S. Wirpsza" zapowiedzieli trzy statki większe i dwa mniejsze, które ogółem załadują 8000 tonn. Oprócz tych 5-ciu statków na listopad firma „Borsmino" zapowiedziała statek o pojemności 2300 tonn i firma „Polbal" jeden statek o pojemności 1800 tonn. Na grudzień zapowiedzianych jest już 11 statków o ogólnej pojemności 15 tys. tonn. Lista ta jeszcze nie jest zamknięta i przewidywać można, że grudzień będzie tak samo miesiącem intensywnego eksportu jak październik i listopad.

WYSTAWA PALESTYŃSKA W WARSZAWIE.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu podało Izbie Handlowej w Katowicach do wiadomości, że Komitet Wystawy Palestyńskiej, jaka ma być otwarta w Warszawie około 1 grudnia br. postanowił urządzić przy tej wystawie również dział próbek tych surowców i produktów polskich, które miałyby zbyt na rynku palestyńskim, których więc eksport do Palestyny należałoby popierać. Należą tutaj: kartofle, cukier, węgiel, olej skalny (nafta), benzyna, parafina, wosk, oliwa do maszyn, konopie, budulec, naczynia szklane i gliniane, przyrządy sanitarne, towary tekstylne, metale, cement, zapałki, świece, przędza, papier, skóry, szczecina, pszenica, mąka i w. in.

Dział powyższy winien zawierać również koniecznie katalogi i cenniki firm polskich z kalkulacjami cen, o ile możności, dokładnemi. Cały ów dział produktów polskich ma być po skończeniu wystawy w Warszawie przeniesiony do Palestyny, do muzeum przemysłowego w Tel — Awiwie.

Komitet wystawy oświadczył, że gotów jest koszta związane z wzięciem takiego udziału pokryć w całości lub przynajmniej częściowo.

O ile którakolwiek z firm eksportowych miałaby jeszcze jakie inne objekty eksportowe dla Palestyny oprócz wymienionych wyżej, proszona jest o zawiadomienie o tem bezpośrednio Min. Przemysłu i Handlu (Departament Handlowy).

Celem porozumienia się co do szczegółów wystawy należy zwracać się do biura wystawy Warszawa, Bielańska 9.

Produkcja brykietów. Produkcja brykietów węglowych wynosiła na Górnym Śląsku we wrześniu br. 11.972 tonn, jak informuje Izba Handlowa w Katowicach z ilości owej zbyto na rynku Górnośląskim 972 t., do pozostałych części Rzeczypospolitej wysłano 9.333 t. Z tego wysłano 5.809 t. do b. Kongresówki (włączając kresy wschodnie), 1.350 t. do Małopolski, 2.174 t. do Województw zachodnich. Głównym i omal wyłącznym odbiorcą brykietów są koleje żelazne.

Przyjęły one:

na obszarze Górnego Śląska	910 t.
na obszarze b. Kongresówki	5.799 „
na obszarze Małopolski	1.350 „
na obszarze Województw zachodnich	2.034 „
razem:	10.093 t.

Zagranicę wysłano 450 t. (z tego na samą Austrję niem. przypada 265 t.). Do produkcji wspomnianej ilości 11.972 t. brykietów zużyto 11.870 t. węgla kamiennego.

Wszechświatowa produkcja złota w 1924 r. Trzydzieste piąte sprawozdanie roczne Transwalskiej Izby Górniczej zawiera następujące zestawienie wydobycia złota na całym świecie w r. 1924.

KRAJ	Ilość czystego złota w uncjach	Stosunek %-wy do całości
Transwal	9 597 634	51,6%
Stany Zjedn. Ameryki	2 511 243	13,5 „
Kanada	1 525 000	8.2 „
Australja i Nowa Zelandja	839 705	4,5 „
Meksyk	791 000	4,3 „
Rodezja	627 729	627 729 „
Indje Brytyjskie i Mysora	396 224	2,1 „
Afryka Zachodnia	205 903	1,1 „
Pozostałe kraje świata	2 100 000	11,3 „
Ogółem	18 594 438	100,0%

Ilość ta, przerachowana na miarę metryczną wynosi w okrągłej liczbie 578 352 kg., czyli około 58 wagonów dziesięciotonowych. Wartość tej całej ilości złota, wydobytego w ciągu r. 1924, wyrażona w notach Banku Polskiego, podług kursu złota, ogłoszonego w „Monitorze Polskim" z d. 21. 10. 1924 r. No. 244, wynosi 2 298 602 595 złotych i 91 groszy, zaś w złotych w złocie 1 992 101 076 złotych i 29 groszy.

Zmniejszenie podaży zboża rosyjskiego. W ubiegłym miesiącu przygotowano do eksportu o 45% zboża mniej, niż we wrześniu br., a zaledwie 58% ilości przypadającej na eksport według planu miesięcznego. Przyczyną tego jest spadek podaży zboża ze strony chłopów, uważających ceny, płacone przez organizacje i kooperatywy sowieckie, za niewspółmiernie niskie w stosunku do kosztów wyrobów przemysłowych, za które te same kooperatywy pobierają dowolnie wysokie ceny. Zaznaczyć musimy, że wówczas dopiero może nastąpić większa podaż zboża na rynku sowieckim, jeżeli rząd sowiecki zakupiwszy zagranicą potrzebne dla chłopstwa towary, zacznie sprzedawać je w ilościach wystarczających na potrzeby konsumcji i po cenach niezbyt wygórowanych.

W sprawie broadcastingu. Dnia 26 b. m. będzie uruchomiona przez sp. akc. do eksploatacji broadcastingu w Polsce prowizoryczna radiostacja nadawcza w Mokotowie. Narazie stacja ta działać będzie 4 razy w tygodniu od godz. 6 do 8 wieczorem. Później przewidywana jest codzienna obsługa abonentów radiofonicznych przez wymienioną stację, aż do chwili uruchomienia stałej radiostacji o większej mocy.

Dewizy z dnia 26 listopada 1925 r.

Notowano	Warszawa 100 zł	Belgja 100 fr.	Berlin 100 mk.	Bukareszt 100 l.	Holandja 100 Gd. hol.	Londyn 1 funt. szt.	N.-York 1 dolar	Paryż 100 fr. fr.	Praga 100 kor. cz.	Wiedeń 100000 kor.	Włochy 100 lir	Zurych 100 fr. sz.
Stopa dys.	10	5½	9	6	4	5	3½	7	7	11	6	4
w Katowicach												
„ Warszawie sprz.		3165			275,24	33.18	6.82	25.71	20.29	96.51	2764	131,90
„ Warszawie kup.		3090			273,90	3301	6,78	25,59	2012	96,03	27,51	131,24
„ Berlinie	59,55	1902			169,12	20393		16,81		5925	16,79	8107
„ Londynie	33,25		20,35	1070	12.04		484⅝	121,20	16356	3439	399,50	2544
„ N. Jorku		4,52½	23,80		4023	4,84		399,50	296,25	0014	121,25	1928
„ Paryżu												
„ Pradze												
„ Wiedniu	101.35	3209	108,68	3,13	285	34345	708,35	27,60	20985		28,70	
„ Zurychu	84,50	2352	1235	2,35	208,62	25137	519	19,55	1537½	73,12	21,00	

Wczoraj o godz. ½7 zasnęła w Panu najukochańsza córka moja, nasza droga siostra

Nauczycielka

Agnieszka Schreiberówna

po długich i ciężkich cierpieniach kilkakrotnie zaopapatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 30.

O pobożną modlitwę za drogą zmarłą uprasza w smutku pogrążona

Rodzina.

Katowice, dnia 26. listopada 1925 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dn. a 28. listopada, o godz. 9½ z domu żałoby ul. Batorego 7.

DRUKI

wykonuje

Drukarnia

„Gońca Śląskiego"

w Katowicach.

Licytacja.

Licytacja towarów niepodjętych przez właścicieli odbędzie się w dniu 11. grudnia 1925 r. o godz. 9-tej przed poł. w Urzędzie niżej wymienionym.

Informacji udziela niżej wymieniony Urząd w godzinach urzędowych. (2977)

Urząd Celny w Katowicach.

Schenk.

„DERMADONT"

najlepsza, antyseptyczna i higieniczna pasta do zębów. - Wszędzie do nabycia. 4015

Firmy godne polecenia:

Mydła i proszki.

UŻYWAJ DO PRANIA TYLKO PROSZEK

„Blask" 30%

TROCADERO Katowice

ul. Stawowa 19. Tel. 553.

Dyr. Press

Od 1. listopada:

MIASKI, najlepszy komik Polski

i sensacyjny program listopadowy.

Dwie orkiestry!

Oryg. Trocadero Jazz-Wied. Bar-Duo,

Taniec i zabawa do 3 rano.

Bez przymusu picia wina. Ceny zniżone.

W niedzielę i święta od godz. 5 popołud. **herbatka** z atrakcją kabaretową. 2411

Hurtownia Wiedeńskich Ubiorów

Katowice-Zawodzie, ulica Krakowska 72

poleca jako reprezentacja fabryki wiedeńskiej na sezon zimowy

płaszcze i ubrania męskie wiedeńskie

w pierwszorzędnem wykonaniu oraz bieliznę.

Ceny niskie! Ceny niskie!

O jakości i taniości towaru prosimy przekonać się naocznie. 2703

Posadzki kamionkowe dla podłogi

kafelki glazurowane na ściany

rury kamionkowe, dachówki, gips

trzciny sufitowe, wapno, cement

Stały skład! Stały skład!

Hurtownia materjałów dla budowli

Paweł Fr. Wieczorek, Katowice

Biuro i magazyn przy ulicy Warszawskiej 60

Telefon 740. 189

Jak postępować?

Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę i wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Piękna 25—5. 2931

Podstawą

do dobrobytu i powodzenia

dla polskiego wytwórcy i kupca jest i pozostanie

skuteczna reklama.

Sezon gwiazdkowy

zbliża się, więc ogłaszajcie Wasze towary i cenniki do nich w naszym

„Gońcu"

piśmie poważnem i bardzo rozpowszechnionem w całem województwie.

Każdy otrzyma bezpłatnie do końca roku pismo!

Prospekt na rok 1926

Rok założenia 1917

PRZEGLĄD ŚWIATOWY

ILUSTROWANY TYGODNIK.

„Przegląd Światowy" będzie nadal bezwzględnie bezpartyjnem pismem w Polsce.

„Przegląd Światowy" zwrócił do posłów i senatorów wszystkich partji o zasilanie organu naszego ich cennemi pracami, skąd czytelnik każdy wytworzy sobie pogląd na politykę i zapatrywania polityczne danej partji.

„Przegląd Światowy" będzie czuwał nad artykułami prac obcokrajowych całego świata, dotyczących spraw Polski.

„Przegląd Światowy" poda szereg utworów z literatury polskiej i obcej.

„Przegląd Światowy" będzie drukował kroniki miast, osad i wsi, zapoznając czytelnika z duszą danego grodu, lub wioski.

„Przegląd Światowy" zamieszczać będzie artykuły z dziedziny wojskowości, policji, kolejnictwa, straży pogranicznych itd. nietylko polskich, lecz i obcokrajowych.

„Przegląd Światowy" zamieści szereg prac z dziedziny okultyzmu, podawać będzie szereg kronik z życia pozagrobowego świata, zjawisk nadprzyrodzonych i przy tej sposobności zwraca się z usilną prośbą do wszystkich Sz. Czytelników o nadesłanie naszej redakcji notatek ze wszystkich miejscowości w Polsce o dokonanych cudach, pojawianiu się duchów, lub wykonaniu przeróżnych działań przez niewidzialne siły.

„Przegląd Światowy" zamieści szereg ilustracji miast zagranicznych i widoków natury, zdjętych fotograficznie tak z lądu jak i samolotów.

„Przegląd Światowy" zamieszczać będzie wiadomości z dziedziny przemysłu rodzimego, świata finansowego, sfer naszych i obcych.

„Przegląd Światowy" poda wraz z ilustracjami szereg artykułów z krainy mody.

„Przegląd Światowy" w dziale „Satyra i Humor" zamieści zdrowy i wytworny dowcip pełen brylantów humoru.

„Przegląd Światowy" będzie zatem ilustrowanym tygodnikiem, posiadającym nietylko ilustracje z całego świata, lecz będzie okiem które dostrzeże i czuwać będzie, by stać się odzwierciadleniem życia naszego i zagranicy, ujmując ważniejsze aktualne wydarzenia, tak w ilustracji, jak w piórze.

Prenumerata „Przeglądu Światowego" jako ilustrowanego tygodnika wraz z premjami książkowemi i przesyłką pocztową, — roczna 16 zł., 60 fr. franc., 25 schil. austr., 15 schil. ang., 4 dol. półroczna 8 zł., 30 fr. franc., 14 schil. austr., 13 schil. ang., 2 dol. — kwartalna 4 zł. Wszelkie korespondencje i przesyłki wysyłać należy pod adresem: „Przegląd Światowy" skrzynka pocztowa 135 Warszawa. Konto czekowe P. K. O. 352 Warszawa.

Każdy czytelnik, który nadeśle **obecnie** prenumeratę na r. 1926 (roczną, półroczną lub kwartalną), **otrzyma** od listopada br. do końca grudnia **bezpłatnie** dotychczasowy ilustrowany dwutygodnik „Przegląd Światowy". Przy tej okazji nadmieniamy, że Czytelnikom „Przeglądu Światowego" od szeregu miesięcy przydajemy **Dolarówki**, gdzie po rozwiązaniu łatwych zagadek drogą rozlosowania, wspomniane wartościowe papiery otrzymują nasi Czytelnicy z szansą wygrania szeregu tysięcy dolarów.

Czy znasz?

już proszek do prania

Mewa 45%

Blask 30% **?**

przekonaj się o dobroci i wydajności proszku Mewa i Blask, a już innego więcej nie kupisz!

Mewa, proszek do prania 45%.

Blask, najlepszy proszek do prania 30%

Skład fabryczny, Król. Huta

ulica 3-go Maja 19. Telefon 1148.

Żądać wszędzie!

Sprzedaże.

MASZYNY do szycia, znane „Kasprzyckiego" z aparatem do haftu. Spłata w 12 ratach. Polecamy tanio The Kasprzycki Company, Warszawa, Marszałkowska 153, Chłodna 28. Telefony: 104-51 i 113-51. Prowincja może zamawiać listownie. (3957)

DOSKONAŁYM podarkiem na św. Mikołaja jest piękna serwetka ręcznej roboty! Związek pracy kobiet Kraków, plac Szczepański 3, nad Drobnerem. (4015)

Różne

ODPOWIEDNI zarobek dla każdego bez nadzwyczajnej wiedzy do 300.— zł., też oprócz zajęcia zaraz od biurka do załatwienia. Materjał, wzory i objaśnienia za nadesłaniem 3.— zł. na P. Kohut, Cieszyn, skrzynka pocztowa. Kto nadzwyczajną pilność okaże, otrzyma wspaniały dar na zbliżające się święta. (4001)

POSZUKUJE od zaraz 2 pokoje umeblowane lub nie, jasne w spokojnej ulicy dla mnie samego, ewentualnie z całem utrzymaniem. Zgłoszenia „Prasa" Karmelicka pod „Spokój". (4017)

Jeżeli władasz językiem rosyjskim, napisz imię, miesiąc urodzenia, załącz jeden złoty (znaczki pocztowe). Wyślemy odpowiednią broszurę, określenie charakteru, zdolności, wady, zalety, przeszłość, teraźniejszość, przyszłość również streszczony samouczek hypnotyzmu, chiromancji, fizjognomiki, astrologji. **Warszawa, Redakcja „Swit", Piękna nr. 25.** 3973

Bez Korepetytora

nauka matematyki, fizyki (rozwiązania zadań, dyskusje). Literatury polskiej (krytyka, ćwiczenia, streszczenia). Łaciny (tłumaczenia, preparacje). Historji, geografji, prawa skróty, repetytorjum). Języków obcych (samouczki słowniki). Wydawnictwa „Pomoc Szkolna" Wajnera Warszawa, Bielańska 5-46 Żądać wszędzie. Szczegółowy katalog wysyła wydawnictwo po otrzymaniu 15 groszy. 7823

PIĘKNOŚCI POWAB HYGIENA.

Eliksiry lokitale, emalja na twarz, ostatnie nieznane nowości kosmetyczne oraz hygieniczno-ochronne dla pań. Żądajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy, Laber, skrzynka pocztowa 61. Bydgoszcz 2859

Zamówienie.

Niżej podpisany zamawia niniejszem w Urzędzie Pocztowym na miesiąc **grudzień 1925** wychodzącą w Katowicach gazetę

„Goniec Śląski"

Imię i nazwisko: . . . .

Mieszkanie: . . . .

Kwit pocztowy.

Powyższe 2½ złoty zapłacono.

. . . . dnia . . . . 1925 r

Urząd Pocztowy . . . .

Zamówienie.

Niżej podpisany zamawia niniejszem w Urzędzie Pocztowym na miesiąc **grudzień 1925** wychodzącą w Katowicach gazetę

„Goniec Śląski"

Imię i nazwisko: . . . .

Mieszkanie: . . . .

Kwit pocztowy.

Powyższe 2½ złoty zapłacono.

. . . . dnia . . . . 1925 r

Urząd Pocztowy . . . .